Rok IV. Nr 312 (1096)
ŁÓDŹ
PIĄTEK
12
listopada 1948 r.
Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Armia Ludowa dociera do Nankinu

Panika i dezorganizacja w szeregach wojsk Czang-Kai-Szeka

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z napływających tu doniesień, strajki i zaburzenia głodowe obejmują coraz to nowe okręgi Chin Kuomintangowskich.

Reżim Czang-Kai-Szeka przestaje panować nad sytuacją ekonomiczną centralnej części kraju.

W Szanghaju, mimo brutalnej akcji policji i obietnic amerykańskich, że w najbliższym czasie nadejdzie żywność, ludność miasta trzeci dzień z rzędu atakuje sklepy żywnościowe, które w związku z inflacją odmawiają sprzedaży żywności.

Rozruchy głodowe przeniosły się do Nankinu, gdzie tłum głodnych robotników zaatakował handlową dzielnicę miasta, opanowując pełne zapasów magazyny kupców prywatnych.

Według doniesień korespondentów amerykańskich podczas tych zajść zgnieciono w tłumie wielu ludzi.

Nadzwyczajne zarządzenia Czang-Kai-Szeka przeciwko spekulacji i deklaracje o bliskim dopływie żywności do Nankinu i innych miast, nie polepszają nastrojów.

Policja Kuomintangu nie może zapewnić porządku, ani w Nankinie ani w Szanghaju.

W Nankinie trwają bez przerwy obrady gabinetu Czang-Kai-Szeka przy całkowitej demoralizacji i zamieszaniu wśród kierowniczych kół administracyjnych.

Omawiane są zarówno plany ewakuacji rządu na południe, jak i plany rozmów pokojowych z Chinami Ludowymi.

Poważna grupa wewnątrz rządu domaga się reorganizacji gabinetu bez udziału Czang-Kai-Szeka i utworzenia wspólnego sztabu chińsko-amerykańskiego.

Skądinąd wiadomo, że przedstawiciele USA w Chinach odrzucili propozycje Nankinu w sprawie przekazania Szanghaju pod kontrolę amerykańską w celu „przywrócenia porządku" w tym mieście.

Ewakuacja obywateli amerykańskich, z wyjątkiem wojskowych, z Pekinu, Nankinu i Szanghaju trwa.

Ostatnie wiadomości z frontu stwierdzają, że dwie dywizje Czang Kai-Szeka przeszły w pełnym uzbrojeniu na stronę Armii Ludowej.

Na odcinek ten, znajdujący się na północ od Nankinu, dowództwo wojsk Kuomintangu skierowało dalsze posiłki.

Armia Ludowa otoczyła całkowicie Suczou, węzłowy punkt linii obronnych Czang-Kai-Szeka w Chinach Centralnych.

KORESPONDENT „ASSOCIATED PRESS" TWIERDZI, ŻE W TEN SPOSÓB DROGA NAD JANG-TSE-KIANG STOI OTWOREM, CO GROZI OKRĄŻENIEM NANKINU OD POŁUDNIA.

LONDYN (PAP). Jak podaje z Nankinu, agencja Reutera na obszarze 60 tys. km kw., w którego centrum znajduje się Nankin, wprowadzono stan wyjątkowy.

Wydano również zarządzenie o wprowadzeniu na tym obszarze godziny policyjnej.

Te wyjątkowe zarządzenia wydano w związku ze zbliżaniem się frontu do stolicy Chin Kuomintangowskich.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Szanghaju, że wprowadzono stan wyjątkowy.

Natychmiast po tej decyzji żołnierze przystąpili do budowy umocnień na peryferiach miasta.

Posiedzenie Sejmu w dn. 18 listopada rb.

Marszałek Sejmu Władysław Kowalski zwołał posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. na dzień 18 listopada 1948 roku, na godz. 10 rano.

Milion par obuwia ponad plan!

W dniu 8 listopada b. r. przemysł obuwiany wykonał przedterminowo roczny plan produkcji w 100,1 proc., według ilości, oraz 105 proc. według watrości.

Robotnicy przemysłu obuwianego zobowiązali się wyprodukować do końca roku bieżącego milion par obuwia ponad plan.

Również przemysł białoskórniczo - rękawiczniczy w dniu 8 listopada b.r. wykonał przedterminowo roczny plan produkcji w 105 proc. według wartości.

Zebranie francuskiej partii komunistycznej

PARYŻ (PAP). Komitet Centralny partii komunistycznej Francji zbierze się **15 i 16 bm. w Paryżu.**

NIEPOKÓJ Prezydenta Auriola

PARYŻ (PAP). Przemawiając w Compiegne, z okazji rocznicy zakończenia pierwszej wojny światowej, Prezydent Republiki francuskiej Vincent Auriol, nawiązując do decyzji władz anglosaskich w sprawie oddania przemysłu Zagłębia Ruhry pod zarząd niemiecki, oświadczył, że byłoby niewybaczalnym błędem, gdyby Zagłębie Ruhry ponownie znalazło się w rękach wspólników Hitlera, którzy mogliby wykorzystać je przeciwko pokojowi świata.

W komisji politycznej ONZ

ZSRR wnosi o ograniczenie zbrojeń

PARYŻ (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu Komisja polityczna ONZ w dalszym ciągu rozpatrywała wniosek radziecki w sprawie ograniczenia zbrojeń „Wielkiej Piątki" o jedną trzecią w ciągu jednego roku i zakazania broni atomowej.

Podkomisja rozbrojeniowa z uwagi na to, że nie mogła osiągnąć jednomyślności przesłała Komisji politycznej trzy rezolucje:

1) Rezolucja radziecka,

2) Rezolucja francusko-belgijska,

i 3) Rezolucja polska.

Rezolucja polska została złożona w dniu 24 października br.

Rezolucja ta zaleca redukcję zbrojeń o 1/3 w ciągu jednego roku, przyjmując za podstawę stan sił zbrojnych i zbrojeń w dniu 1 stycznia 1948 r.

Rezolucja francusko-belgijska uzależnia rozbrojenie do uprzedniego odprężenia w sytuacji międzynarodowej oraz wzywa Komisje zbrojeń klasycznych od sformułowania propozycji „w sprawie zebrania i opublikowania przez międzynarodowy organ kontroli pełnych danych, dotyczących zbrojeń wszystkich narodów".

Przedstawiciel ZSRR wiceminister Wyszyński poddał ostrej krytyce rezolucje francusko-belgijską, stwierdzając, iż jest ona niemożliwa do przyjęcia i niemożliwa do zrealizowania dla wszystkich, którzy pragną zakazania broni atomowej i przeprowadzenia rozbrojenia.

Mówca podkreśla m. inn., że odpowiedzialność za niemożność osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia ponoszą wyłącznie przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Nasze doświadczenie w ubiegłych dwóch latach — zaznacza Wyszyński — wykazuje, iż piętrzą oni jedynie wciąż nowe trudności.

Sprawa Berlina — podkreśla wiceminister Wyszyński — świadczy dobitnie o tym, że Wielka Brytania i USA utrudniają wszelkie próby współpracy międzynarodowej.

W konkluzji swego przemówienia wiceminister Wyszyński stwierdza, iż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wola narodów świata, które pragną pokoju, zdoła pokrzyżować politykę agresji i podżegania do wojny.

Mówca zapowiada, iż delegacja radziecka walczyć będzie niestrudzenie o przyjęcie zgłoszonej przez nią rezolucji w sprawie ograniczenia zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Po przemówieniu delegata Syrii, który poparł rezolucję francusko-belgijską, posiedzenie Komisji politycznej odroczono.

Debaty w ONZ nad projektem rezolucji polskiej

w sprawie dyskryminacji w handlu międzynarodowym

PARYŻ (PAP). Na Komisji gospodarczej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad polskim projektem rezolucji w sprawie dyskryminacji stosowanej w handlu międzynarodowym.

Jako pierwszy przemówił delegat Jugosławii Mattes, który potępił politykę dyskryminacyjną w stosunkach międzynarodowych.

Następnie przemawiał delegat Francji Boris, który zgłosił własny projekt rezolucji.

Rezolucja ta zaleca państwom — członkom, aby w sprawie niestosowania dyskryminacji kierowały się zasadami sformułowanymi w karcie Hawańskiej jeszcze przed wejściem karty tej w życie.

Mówca francuski zaprzeczył istnieniu tajnych protokółów, któreby zobowiązywały Francję do stosowania dyskryminacji w handlu zagranicznym, jednak nie zakwestionował fakt tu istnienia w umowie dwustronnej, podpisanej z Stanami Zjednoczonymi w ramach planu Marshalla artykułu, który umożliwia Stanom Zjednoczonym wywieranie presji w tym celu na Francję.

Delegat francuski oświadczył, że Francja pragnie ożywienia i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami Europy wschodniej.

Mówiąc o obecnej produkcji stali przyznał on, że istotnie Bizonia jest pod tym względem uprzywilejowana bardziej niż Francja.

Francja bowiem — oświadczył Boris — nie ma dostatecznego zaopatrzenia w węgiel i koks.

„Francja — powiedział Boris — śledzi podobnie jak Polska z baczną uwagą rozwój sytuacji gospodarczej Niemiec".

Delegat Stanów Zjednoczonych Thorp, odpowiadając na zarzuty, że Stany Zjednoczone wstrzymują dostawy niektórych artykułów do Polski, przyznał jej, iż rzeczywiście na szereg artykułów odmówiono licencji eksportowych.

Delegat Wielkiej Brytanii Hall podkreślił w swoim przemówieniu rozwój stosunków handlowych z Polską i Związkiem Radzieckim, ale musiał jednocześnie stwierdzić, że w Wielkiej Brytanii istnieją ograniczenia eksportowe, nie wymienił jednakowoż źródła tych ograniczeń eksportowych, jakim są warunki planu Marshalla.

Niemcy obejmą przemysł Zagł. Ruhry

Kleszcze marshallowskie zmuszą Francję do milczenia

WASZYNGTON (PAP). W Waszyngtonie urzędowo zakomunikowano, iż Rząd USA odrzuci protest Francji przeciwko decyzji władz Anglo - Amerykańskich w sprawie oddania administracji przedsiębiorstw przemysłu węglowego i stalowego Zagłębia Ruhry wielkim przemysłowcom niemieckim.

Stany Zjednoczone stanowisko swe w tej kwestii motywują względami, wypływającymi z realizacji planu Marshalla.

Marshall zaniepokojony

sytuacją wojenną w Grecji

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Daily Mirror" stwierdza, że sekretarz stanu Marshall jest poważnie zaniepokojony nieudolnymi operacjami wojskowymi przeciwko partyzantom w Grecji.

Zdaniem dziennika, Marshall uważa, że odpowiedzialność za to ponoszą w pewnej mierze oficerowie amerykańscy, konsultujący armię grecką.

„Daily Mirror" przypuszcza, że wkrótce odwołany zostanie z Grecji generał van Fleet.

TSALDARIS WEZWANY DO POWROTU DO ATEN

PARYŻ (PAP). Jak podaje agencja France Presse, przebywający obecnie w Paryżu minister spraw zagranicznych greckiego rządu faszystowskiego Tsaldaris, został wezwany do natychmiastowego powrotu do Aten.

Powodem tej decyzji jest sytuacja w rządzie liberalno-monarchistycznym.

W ateńskich kołach politycznych uważa się za pewne, że dymisja tego rządu nastąpi najpóźniej do niedzieli.

Czyn przedkongresowy

robotników majątków państwowych woj. łódzkiego

Na zebraniu robotników i pracowników rolnych majątków państwowych woj. łódzkiego uchwalono uczcić Kongres Zjednoczeniowy bratnich partii robotniczych wzmożoną pracą.

Postanowiono wykończyć wszystkie orki zimowe w terminie do dnia 10 listopada br. w sześciu zespołach majątkowych.

Ponadto robotnicy i pracownicy majątków państwowych w woj. łódzkim zobowiązali się podwyższyć produkcję gospodarstw stawowych o 20 procent ponad plan i zamiast 380,000 kg dać 450,000 kg ryby handlowej.

Zespoły majątkowe zobowiązują się również wykonać przed terminem plan tuczu świń, t. j. zamiast 7,000 sztuk — oddać do dnia 31 grudnia br. 8,000 sztuk świń.

W zakończeniu rezolucji robotnicy i pracownicy rolni majątków państwowych postanawiają przeprowadzić przedterminowe omłoty w 7 zespołach majątkowych

10 milionów robotników Bizonii

rozpoczyna dziś strajk protestacyjny

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Frankfurtu, dwustrefowa Rada Zw. Zawodowych wydała formalne instrukcje w sprawie 24-godzinnego strajku powszechnego, jaki rozpoczyna się dziś w Bizonii na znak protestu przeciwko ciężkim warunkom bytu mas robotniczych. Strajk obejmie około 10 milionów robotników. Rozciągnie się on na wszystkie dziedziny przemysłu, gospodarki rolnej i leśnej, rzemiosło, handel, komunikację oraz zakłady użyteczności publicznej a więc: elektrownie, wodociągi itp. W piątek na terenie całej Bizonii wykonywane będą prace jedynie w szpitalnictwie, służbie policyjnej i przy obsłudze „Mostu powietrznego" między Bizonią a zachodnimi sektorami Berlina.

Walka górników francuskich trwa!

Bohaterska postawa mimo zwiększonej akcji represyjnej rządu

PARYŻ (PAP). Rząd francuski odmawia nadal nawiązania rozmów z CGT. Dokonywane są liczne aresztowania.

Podczas zebrania w Lens gwardia ruchoma aresztowała 140 osób, w tej liczbie 1 Polaka, 1 Węgra i 1 Belga.

W stosunku do górników cudzoziemskich wywierany jest nacisk, by wstępowali do Force Ouvriere.

Górnikom hiszpańskim grozi się wysiedleniem do Hiszpanii — frankistowskiej. Represje, stosowane wobec robotników cudzoziemskich, wywołały oburzenie francuskiej opinii publicznej.

Koła związkowe przypominają, że na 57 nazwisk, widniejących na pomniku poległych członków ruchu oporu w Carmau, są 24 nazwiska polskie, 3 włoskie i 9 hiszpańskich.

Mimo prześladowań — liczba powracających do pracy jest nieznaczna, a w niektórych szybach uległa zmniejszeniu, jak np. w St. Pierre, w La Valmerede, w Noeu i innych.

We wszystkich Zagłębiach odbywają się zebrania manifestacyjne górników. Na podstawie dekretu ministra przemysłu Lacoste 12 delegatów z CGT zostało zawieszonych w czynnościach administratorów przedsiębiorstw węglowych.

Wobec nieskuteczności akcji represyjnej, Rząd francuski wydał nowe zarządzenie skierowane przeciwko rodzinom strajkującym. Według tego zarządzenia z zasiłku rodzinnego mają prawo korzystać tylko ci górnicy, którzy przepracowali w listopadzie przynajmniej 18 dni.

Krajowa Federacja Związków zawodowych górników opublikowała komunikat, wzywający strajkujących do wytrwania, podkreślając, że mimo akcji represyjnej rządu i rozbijackich wysiłków F.O. i Chrześcijańskich Związków zawodowych, górnicy bohatersko kontynuują swą walkę, czerpiąc siły z wzrastającej solidarności w kraju i zagranica.

W sojuszu z Niemcami i faszystami ukraińskimi

WRN-owcy organizowali dywersję za pieniądze imperialistów

Szósty dzień rozprawy przeciwko przywódcom WRN rozpoczęto odczytaniem protokółów rewizji, dokonanej w mieszkaniach oskarżonych.

W mieszkaniu Dzięgielewskiego odnaleziono w skrytce 6120 dolarów, oraz 880 dolarów zniszczonych.

U Misiorowskiego znaleziono przeszło 50.000 dolarów i 202 tysiące złotych, oraz złote monety.

Rewizja u Pużaka ujawniła ukryte 1220 dolarów i 85 tysięcy złotych.

Na początku rozprawy wczorajszej Sąd wysłuchał ekspertyzy biegłego dyr. Chmielewskiego.

Biegły wyjaśnił, że krajowy ośrodek WRN, na czele którego stali Pużak, Szturm de Sztrem, Dzięgielewski, Cohn, Misiorowski i Krawczyk powstał na bazie reakcyjnego podziemia z czasów okupacji, którego ośrodki dyspozycyjne tak wówczas, jak i obecnie znajdują się za granicą.

WRN-owskie kierownictwo w kraju trzymało się ściśle rozkazów swego dyspozytora w Londynie, który wraz z sanacją i endecją TORPEDOWAŁ WSZELKIE PRÓBY SIKORSKIEGO POROZUMIENIA SIĘ I WSPÓŁPRACY ZE ZW. RADZIECKIM oraz wtórował kampanii hitlerowskiej w sprawie Katynia.

Tak samo i we Francji, zarówno jak i w Polsce, WRN starał się rozbić i zwalczyć demokratyczny ruch oporu.

W dalszych swych wywodach biegły wskazał na istniejące dwa równoległe ośrodki WRN. Jeden w Londynie z Kwapińskim, Arciszewskim i Tomaszewskim na czele — a drugi w Paryżu z Zarembą, który po zostając w kontakcie z prawicę SFIO, wszedł na służbę interesów imperialistycznych Stanów Zjednoczonych i przeciągnął na swoją stronę Ciołkosza, przebywającego w Londynie.

Cel obu ośrodków jest jednakowy: ZWALCZAĆ WSZELKIMI SPOSOBAMI NOWĄ RZECZYWISTOŚĆ POLSKI LUDOWEJ **przy pomocy działalności dywersyjno-wywiadowczej.**

W dalszym ciągu biegły wskazuje na działalność WRN, w celu rozbicia i zdemoralizowania jednolitego frontu klasy robotniczej, w sabotażowaniu rozwoju przemysłu i gospodarki rolnej kraju, oraz w propagandzie, że Ziemie Odzyskane mogą się stać jakoby dla Polski ciężarem.

Dalej dyr. Chmielewski opowiada, jak to zorganizowano w Polsce nielegalny ośrodek WRN-owski z Pużakiem na czele, jak to „osławiony" Zaremba został awansowany do stopnia pułkownika 2 Korpusu Andersa, oraz jak to wzrastała stale zależność WRN od obcych wywiadów, kiedy to WRN brał udział w dywersyjno-szpiegowskich organizacjach międzynarodowych w szczególności w tzw. BIS (Bureau Internationale Socialiste).

Zadania tego BIS wiążą się również z usiłowaniami rozpętania hecy wojennej przez czynniki imperialistyczne.

Dalszy fragment wyjaśnień biegłego Chmielewskiego odbył się przy drzwiach zamkniętych.

Po wznowieniu jawności rozprawy biegły stwierdził, że nie mniej ważną pozycję zajmuję WRN w najnowszym ośrodku wywiadowczym, jaki stanowi **CENTRUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH**, utworzone w październiku 1948 roku, przy Force Ouvriere w Paryżu.

Organizacja ta ma na celu rozbicie Światowej Federacji Zw. Zawodowych i międzynarodowego ruchu robotniczego. Zadania tej dywersyjnej organizacji zostały jawnie sprecyzowane przez jej inspiratora i kierownika niejakiego Browna, który przede wszystkim wskazał na konieczność zwalczania komunistycznych i komunizujących związków zawodowych. Wybitną pomoc w tym względzie udziela AFL, która wyasygnowała na rozbijacką robotę antyrobotniczą 250 tysięcy dolarów.

Do akcji Centrum Browna przyłączyła się m. in. oranizacja **ALON (Antybolszewicka Liga Obrony Narodów)**, w której decydującą rolę odgrywają faszyści ukraińscy, **posiadający swoją Centralę w Grazu i przy pomocy zainteresowanych czynników imperialistycznych zajmują się organizowaniem szpiegostwa w Związku Radzieckim i krajach Demokracji Ludowej, oraz organizują na emigracji jednostki wojskowe.**

Uczestnictwo socjal-demokratów niemieckich w Centrum, dążących do rewizji granic zachodnich Polski nawet poprzez wojnę — nie powstrzymało przedstawiciela WRN do objęcia stanowiska w organie administracyjnym Centrum wraz z przedstawicielami faszystów ukraińskich i faszystów litewskich (emigrantów).

Na zakończenie swoich wywodów, biegły dyr. Chmielewski stwierdził, że WRN — podszywając się pod szyld lewicowy od chwili swego powstania, aż po dzień dzisiejszy — jest organizacją wybitnie reakcyjną, która oddała się do dyspozycji wywiadów obcych mocarstw, zmierzających do rozpętania nowej wojny imperialistycznej, w celu zniszczenia ustrojów demokratycznych i przywrócenia władzy kapitalizmu.

Biegły wyjaśnił, że pieniądze na robotę dywersyjną łożą przedstawiciele pewnych kół imperialistycznych. Jeśli chodzi zaś o pieniądze, znalezione u oskarżonych, to dyr. Chmielewski stwierdził, że poważne kwoty przysyłane były do kraju przez ośrodek dyspozycyjny w Londynie i były w dyspozycji **sztabu generalnego AK, a konkretnie generała Połczyńskiego.**

Później pieniądze przekazano Delegaturze Sił Zbrojnych, która dysponowała nimi za zezwoleniem i pod kierunkiem ośrodka dyspozycyjnego w Londynie, a przede wszystkim gen. Połczyńskiego, który jest zresztą oficerem Inteligence Service.

Na tym przewodniczący zarządził przerwę w rozprawie do dnia 15 bm.

TYDZIEŃ STUDENTA

zapewni szerszy dostęp na Wyższe Uczelnie synom robotników i chłopów

WARSZAWA (SAP). Polska Ludowa, doceniając znaczenie wychowania inteligencji proletariackiej, zapewniła dostęp synom robotników i chłopów na Wyższe Uczelnie, których brak daje się odczuwać na każdym odcinku w dziele odbudowy zniszczonego kraju.

4 miliardy zł. państwo łoży rocznie na utrzymanie Wyższych Uczelni, na których studiuje 100 tys. młodzieży.

Oprócz tego na bezpośrednią pomoc wypada przeciętnie 13 tys. zł. rocznie dla każdego studenta.

Tydzień Studenta ma przyczynić się do powiększenia funduszu stypendialnego.

Społeczeństwo, w przekonaniu, że pomaga w studiach przede wszystkim synom klasy robotniczo-chłopskiej, musi zadokumentować czynem swoją sympatię dla zdemokratyzowanej młodzieży akademickiej.

Młodzież ze swej strony, w licznych imprezach artystycznych i sportowych, oraz odczytach, przedstawi społeczeństwu swój dorobek na polu kulturalnym i naukowym.

Obrady krajowego aktywu kobiecego PPS

wykazały rewolucyjną postawę kobiet w walce o Polskę Socjalistyczną

W Warszawie obradował krajowy aktyw kobiecy Polskiej Partii Socjalistycznej, na którym przedyskutowano aktualne zagadnienia chwili obecnej w przededniu Zjednoczenia obydwu partii robotniczych.

Po otwarciu obrad przez **tow. min. Świątkowskiego**, i wstępnym przemówieniu **tow. min. Matuszewskiego** — obecną sytuację polityczną w oświetleniu uchwał Rady Naczelnej PPS zreferowała **tow. Pragierowa.**

Obszerny referat na temat zagadnienia ruchu kobiecego w Polsce Ludowej wygłosiła **tow. Wasilkowska**, przewodnicząca Rady Kobiet, oceniając dotychczasowe osiągnięcia, ze szczególnym podkreśleniem popełnionych błędów, oraz wytyczając nowe zagadnienia w partii marksistowsko-leninowskiej.

W ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała po referatach, głos zabierało 40 aktywistek z Warszawy i kraju.

W uchwalonej i przyjętej jednogłośnie rezolucji krajowy aktyw kobiecy Polskiej Partii Socjalistycznej stwierdził m. inn.:

„Błędy, popełniane przez prawicowych działaczy z części kierownictwa partyjnego, znajdywały swoje odzwierciadlenie na odcinku wydziału kobiecego CKW PPS, w Centralnej Radzie Kobiet i w terenowych ogniwach partyjnych. Błędy te, których reprezentantkami były m. inn.: **ttow. Wisła Osóbka-Morawska, Wawrzyńska, Głowacka, Polowa, Gadzińska, Steinbergowa i inne, utrudniały** współpracę między PPS i PPR podważając zasady jednolitego frontu klasy robotniczej.

Po przesłaniu depeszy z okazji 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej do antyfaszystowskiego frontu kobiet ZSRR, narada aktywu kobiecego PPS przesłała **tow. Premierowi Cyrankiewiczowi, sekretarzowi generalnemu CKW PPS**, uroczyste zapewnienie, iż kobiety utwierdzać będą nieustanne swoją rewolucyjną postawę w duchu ideologii maksistowsko-leninowskiej, powiększać będą systematycznie swój wkład w dzieło wzmożenia ruchu współzawodnictwa pracy w walce o Polskę socjalistyczną.

Międzynarodowa Konferencja FAO

rozpoczęła się w Warszawie

WARSZAWA (SAP). W Warszawie rozpoczęły się w dniu 11 bm. obrady Międzynarodowej Konferencji FAO — *organizacji wyżywienia i rolnictwa Narodów Zjednoczonych.* Celem konferencji jest omówienie sposobów walki z najbardziej rozpowszechnionymi chorobami zwierząt domowych.

Obrady Międzynarodowej Konferencji FAO zagaił przedstawiciel zarządu głównego FAO **dr K. D. L. Kesteven (Australia).**

Następnie w imieniu rektora UW. powitał gości **prof. Stefański**, po czym wygłosił przemówienie **minister Dąb-Kocioł.**

Właściwe obrady rozpoczął referat dyrektora Państw. Instytutu Weterynaryjnego w Puławach — **prof. Trawińskiego** na temat różycy u świń.

W czasie konferencji, która trwać *będzie 10 dni, przewidziane są referaty* przedstawicieli Anglii, Danii i Czechosłowacji, omawiające inne bardziej rozpowszechnione choroby wśród zwierząt i walkę z nimi.

Minister Obrony USA konferuje z Marshallem

PARYŻ (PAP). Minister Obrony U.S.A. James Forrestal, który ubiegłej nocy przybył do Paryża, odbył konferencję z sekretarzem Stanu Marshallem.

Październikowy plan produkcji przekroczony

1 milion zł. premii otrzymała załoga

PZP Jedw.-Galanteryjnego Nr 8 w Łodzi

Niemal wszystkie działy wytwórczości tekstylnej wykonały swe miesięczne plany ze znacznymi nadwyżkami. I tak w branży bawełnianej produkcja przędzy cienkoprzędnej osiągnęła 110 proc. planu, produkcja przędzy odpadkowej 103 proc., a produkcja tkanin gotowych 107 proc.

W branży wełnianej wyprodukowano przędzy czesankowej 107 proc. planu.

Produkcja przędzy zgrzebnej osiągnęła 102 proc. planu, a produkcja tkanin gotowych — 104 proc.

W dziedzinie produkcji tkanin lnianych osiągnięto 117 proc, tkanin jutowych 110 proc., przędzy lnianej — 117 proc, a przędzy jutowej — 103 proc planu.

W branży włókien sztucznych na wyróżnienie zasługuje przekroczenie planu produkcji jedwabiu sztucznego o 7 proc. i włókien ciętych o 10 proc. Także pozostałe branże wykazują poważne przekroczenia miesięcznego planu.

W branży jedwabniczo-galanteryjnej za wybitne osiągnięcia w trzecim kwartale br. przyznano Państwowym Zakładom Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 8 w Łodzi miano zakładów wzorowych premiując jednocześnie załogę premią pieniężną w wysokości 1 miliona złotych.

Część nagrody podzielona została między najwięcej zasłużonych pracowników, resztę — na wniosek załogi i Rady Zakładowej przeznaczono na cele socjalne.

Rosną siły obozu demokratycznego

Strajki we Francji — Sukcesy Chińskiej Armii Ludowej

Dla każdego uczciwego obserwatora wydarzeń międzynarodowych jest dziś oczywiste, że siły Związku Radzieckiego, siły całego obozu demokratycznego w świecie rosną. Dzieje się tak dlatego, ponieważ zdecydowanie występują one w obronie pokoju i interesów człowieka pracy.

Imperializm nie szczędzi wysiłków, aby steroryzować świat i utrwalić wszędzie przeświadczenie, że zasoby gospodarcze USA, Anglii i satelitów mogą zdecydować o ich zwycięstwie. W tych warunkach reakcyjne środowiska w Polsce każdą pogróżkę imperialisty traktują jako sygnał bojowy, chełpliwie mówiąc jednocześnie o nieograniczonych możliwościach gospodarczych i militarnych swych mocodawców. Wydziedziczonym obszarnikom, fabrykantom i tym wszystkim, którzy byli i są z nimi związani, wydaje się, że nowa wojna może być przez imperialistów wywołana w każdej chwili i że za pewni ona najeźdźcom decydujące sukcesy.

Podżegacze wojenni—rzecz prosta — ani na chwilę nie zapominają o celu swego działania. Ale bodaj że każdy miesiąc a nawet tydzień obfituje w wydarzenia, które wskazują, że podżegaczom wojennym wymykają się z rąk ich dotychczasowe środki działania.

Do najważniejszych wydarzeń w świecie zaliczyć ostatnio należy strajki górników i kolejarzy we Francji oraz wielkie sukcesy Armii Ludowej w Chinach. Poważne znaczenie posiada również wybór Trumana na prezydenta USA.

O czym te wydarzenia o znaczeniu światowym świadczą? Strajki we Francji miały charakter wielkiej ofensywy klasy robotniczej. Cały wysiłek kapitalistów i ich agentów oraz zagranicznych mocodawców zmierzał do zahamowania i zgniecenia walki robotników francuskich, systematycznie spychanych na dno nędzy. I chociaż prasa, radio, wszystkie tuby propagandowe imperialistów już po kilku dniach strajku ogłosiły zwycięstwo rządu francuskiego — strajki te przybierały na sile, przerzucały się na nowe ośrodki przemysłowe. Ani policja, ani wojsko, ani bojówki de Gaulle'a nie zdołały zmusić robotnika francuskiego do ustąpienia z placu boju. Dlaczego? Bo robotnik w ustroju kapitalistycznym widzi przed sobą jedynie perspektywę coraz większej nędzy...

W Chinach Armia Ludowa przeszła ostatnio do natarcia. W rezultacie przeprowadzonych walk wojska Czang-Kai-Szeka zostały rozbite w Mandżurii i wyparte z Mukdenu. Bardzo poważnie zachwiana jest ich pozycja w pozostałych punktach oporu. Sukcesy te zostały osiągnięte po otrzymaniu przez Czang-Kai-Szeka ze Stanów Zjednoczonych uzbrojenia dla kilkudziesięciu dywizji, po otrzymaniu od imperialistów wysokich sum pieniężnych.

Przykład ten najlepiej chyba ilustruje przebieg walki, jaka się obecnie toczy między imperialistami i obozem demokratycznym. Zasoby gospodarcze, uzbrojenie, pieniądze użyte przez imperialistów mogą — jak to się działo w Chinach — przedłużać walkę, ale nie mogą zdecydować o jej korzystnym dla wrogów ludu przebiegu. Poważna część amerykańskiego sprzętu wojennego znalazła się ostatnio w rękach Chińskiej Armii Ludowej. Czang-Kai-Szek ogłasza nową ośmioletnią „świętą wojnę" przeciw komunistom. Przywódcy Armii Ludowej poprzez reformy ustrojowe utrwalają na wyzwolonych terenach pokojowe ,trwałe warunki egzystencji. Czyż trudno przewidzieć, jakiego wyboru dokona znękany wojną i nędzą lud chiński?...

W wyborach na prezydenta U. S. A. przepadł Dewey, polityczny przywódca najbardziej agresywnych imperialistów. Truman uzyskał większość głosów, ponieważ używał w agitacji przedwyborczej niektórych argumentów Wallace'a, zwolennika pokojowej współpracy wielkich mocarstw. Działalność Trumana, twórcy osławionej doktryny, jest nam dostatecznie znana i co do jej charakteru nie należy mieć złudzeń. Ale nie można zapominać o tym, że wyborca amerykański głosował w tym wypadku za pokojem, za współpracą międzynarodową.

Spokojna i śmiała wypowiedz generalissimusa Stalina o perspektywach działalności podżegaczy wojennych wskazała jeszcze raz bardzo dobitnie na wolę utrwalania przez Związek Radziecki pokojowych form współżycia narodów. Rezultat wyborów amerykańskich to — mimo wszystko — poważne ostrzeżenie skierowane przez wyborców pod adresem imperialistów.

Ocena najważniejszych wydarzeń politycznych w świecie wskazuje, że siły obozu demokratycznego rosną. Świadomość tego faktu musi być wśród mas pracujących powszechna. Nic bowiem bardziej nie hamuje zdecydowania w walce niż niedocenianie własnych sił i uleganie wpływom wroga.

A. P.

Konferencja

Pierwszy powiedział: „Może...",
Drugi powiedział: „Ciekawe...",
A reszta miała uczucie,
Że obaj gadają bez związku.
Wreszcie się jeden podniósł
I rzekł: „Odłóżmy tę sprawę...".
I poszli do domu z poczuciem
Dobrze spełnionego obowiązku.

W. BOR.

FABRYKA „NA WYLOCIE"

Przed komasacją zakładów dziewiarskich

Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego dawniej „Reiher" zatrudniają przeważnie kobiety. Jest to zjawisko, występujące w całym przemyśle dziewiarskim, produkcja artykułów dziewiarskich jak swetrów i pończoszek wymaga bowiem lekkiej kobiecej ręki. W fabrykach przemysłu dziewiarskiego częściej niż w innych dźwięczy śmiech młodych dziewcząt i częściej niż w innych rozlega się piosenka. Pomimo tego jednak, kobiety tu zatrudnione pracują dzielnie i według opinii majstrów (jedynych przeważnie mężczyzn na oddziałach) nie ustępują w pracy pod żadnym względem mężczyznom.

— „TERAZ TO WIEM DLA KOGO PRACUJĘ" —

W wykończalni PZPDz dawniej Reiher jest ciasno, duszno i zimno — zwłaszcza tym robotnicom, które siedzą przy oknach, nieopatrzonych dotychczas przed zimą. W ogóle pomieszczenie zakładów należy jeszcze dziś do nienajlepszych. Gorzej było jeszcze przed wojną. Mimo usiłowań nie udało się usunąć skutków długoletniego zaniedbania, spowodowanego rabunkową gospodarką fabrykanta, który jedynie własne zyski miał na widoku. Dlatego też zapadła decyzja o skomasowaniu tutejszych zakładów z Fabryką im. Ofiar 10 Września. Wkrótce więc PZPDz dawniej Reiher znajdą się w nowym pomieszczeniu.

— Siedzimy więc „na wylocie" — śmieją się dziewczęta i dlatego nie zrażamy się już tymi wszystkimi brakami, które tu istnieją. Tym bardziej, że nie jest znów u nas tak źle, jak by się napozór wydawało. Przed wojną było gorzej. Czyż wtedy mogłyśmy marzyć o codziennych obiadach, o stołówce i świetlicy? O pracy ośmiogodzinnej, o szkole przemysłowej, o żłobkach i wczasach...,

A „owerloczka" tow. Kosińska dodaje: — Przed wojną robotnik żarł się z fabrykantem o każdy urwany grosz z wypłaty, o każdą naciągniętą minutę. Dziś wiemy, kto korzysta z naszej pracy. Żłobki dla naszych dzieci, wczasy, stołówka i świetlica — tego wszystkiego dawniej nie znałyśmy. I jeżeli wyrabiamy ponad normę, jeżeli zwiększamy nasz wysiłek, to wiemy, że pracujemy dla siebie.

ICH STO I ON JEDEN

Załoga pracuje na akord. I chociaż oficjalnie nie istnieje współzawodnictwo pracy, faktycznie wre między robotnicami prawdziwy wyścig o jak największą i jak najlepszą produkcję. Wyróżniła się tow. Kosińska, wyrabiająca na maszynach „owerlokowych" przeciętnie 275 proc. normy, stebnowaczka — ob. Mistakiewicz, dająca 270 proc. normy, wykończarka ob. Kowalczykowa, która w październiku wyrobiła aż 363 proc. normy i „beniaminek" wśród tej niewieściej gromady 19-letni dziewiarz ob. Werfel Leszek.

Na zapytanie, czemu zawdzięcza tak wysokie przekroczenie normy (wyrabia stale, przeciętnie 250 proc.) odpowiada skromnie: „Pochodzę z rodziny robotniczej. Wszyscy moi bliscy pracują w fabryce. Matka jest tkaczką w PZPB Nr. 3 i stale napomina mnie, bym jej nie zrobił wstydu, staram się więc jak mogę, a że przy tym lubię swoją pracę, nie trudno mi dojść do takich wyników.

Szkoda tylko, że „Leszek" nie ma możliwości dokształcania się z powodu braku biblioteki w świetlicy, i że nie należy do organizacji młodzieżowej. Z tego jednak, co nam powiedział, możemy wnioskować, że interesuje się życiem społecznym, i że postara się o nawiązanie kontaktu ze swymi kolegami ze Związku Młodzieży Polskiej.

Żegnamy się z wesołą gromadką dziewcząt z PZPDz i gorąco ściskamy ich ręce. A potem przechodząc przed wystawami sklepów, myślimy, czy każda z tych pięknych pań, która kupuje śliczny, strojny sweterek, pomyśli, iż zawdzięcza go pracy pracowitych, robotniczych rąk i czy pomyśliwszy o tym, uśmiechnie się do tych nieznanych z uznaniem i wdzięcznością.

Pich.

Szkolenie partyjne PPS i PPR

na obecnym etapie ruchu robotniczego

Okres zjednoczeniowy w polskim ruchu robotniczym charakteryzuje się wzmożoną aktywnością ideologiczną klasy robotniczej, czego żywym dowodem jest między innymi szeroko przejawiana w szeregach członkowskich potrzeba zdobywania znajomości teoretycznych założeń ruchu i pogłębienia tą drogą własnej świadomości politycznej.

W ramach akcji masowej przystąpiono obecnie do zorganizowania II turnusu masowych kursów dla aktywu partyjnego. **Zadania tego turnusu polegają na uzbrojeniu słuchaczy w wielki dorobek ideologiczny Plenum KC PPR i Rady Naczelnej PPS i przygotowania ich do jak najlepszego wykonania zadań stojących na nowym etapie walki klasowej.**

Obecnie zostały już przeprowadzone w całym kraju wojewódzkie odprawy szkoleniowe z udziałem delegatów Wydziałów Szkoleniowych CKW PPS i KC PPR, które na podstawie w. w. instrukcji opracowały szczegółowe plany II turnusu kursów masowych

Na odprawach wojewódzkich zgodnie podkreślono, że czynnikami warunkującymi pozytywne wyniki akcji szkolenia masowego są:

1) sprawnie działające Komisje Szkoleniowe na wszystkich szczeblach.

2) wystarczająca ilość dobrych, politycznie sprawdzonych wykładowców, uchwycona organizacyjnie i stale instruowana oraz doszkalana.

3) odpowiedni dobór słuchaczy, przed wszystkim spośród aktywu robotniczego oraz z uwzględnieniem obiektywnych możliwości ciągłego uczęszczania kursantów na wszystkie zajęcia w ramach kursu,

4) pomoc terenowego aparatu partyjnego w pracy Komisji Szkoleniowej.

Zainteresowanie komitetów fabrycznych i terenowych kursami jest bardzo żywe i daje podstawę do przewidywania pomyślnego przebiegu całej akcji.

Odrębne zagadnienie w ramach prac szkoleniowych partii stanowi szkolenie wiejskie. Zaostrzająca się walka klasowa na wsi i wynikająca stąd konieczność uświadamiania mas chłopów mało i średnio rolnych co do treści tej walki, stawia przed partią obowiązek intensywnego podnoszenia poziomu ideologicznego chłopów PPS-owców i PPR-owców.

Ze względu na olbrzymie trudności organizowania normalnych kursów na terenie wsi Wydziały Szkoleniowe CKW PPS i KC PPR stworzyły specjalną formę szkolenia wiejskiego. Pomyślana ona jest dwustopniowo, jako szkolenie na kołach gromadzkich (wszystkich członków) oraz szkolenie aktywu.

Szkolenie na kołach gromadzkich polegać będzie na wspólnym przeczytaniu i przedyskutowaniu przez oba koła PPS i PPR specjalnej wkładki szkoleniowej do „Chłopskiej Prawdy" i „Chłopskiej Drogi" jakie od połowy listopada ukazywać się będą co dwa tygodnie.

Zgromadzeni członkowie obu kół przeczytają i omówią każdą wkładkę pod kierownictwem jednego z sekretarzy lub wyznaczonego przez nich członka. Tematy poszczególnych wkładek wiązać się będą ściśle z problematyką wiejską.

Doświadczenia I turnusu wspólnego szkolenia wykazały, że ścisłe współdziałanie obu aparatów partyjnych w zakresie szkolenia, pozwala nie tylko na osiągnięcie pozytywnych wyników, ale i na rozszerzenie ram pracy tego odcinka i ideowo-wychowawczego partii, jakim są wszelkiego rodzaju kursy i szkoły partyjne.

Robotnicy PZPB Nr 27 w Tomaszowie

witają Kongres zdwojonym wysiłkiem

(p) W dalszym ciągu napływają meldunki z terenu o manifestacjach fabrycznych, podczas których załogi robotnicze pragnąc uczcić zbliżający się Kongres Zjednoczeniowy zobowiązują się zdwojeniem wysiłku w pracy przekroczyć plan roczny.

W dniu 10 bm. w Państw. Zakładach Przem. Bawełn. nr. 27 w Tomaszowie Mazow. odbyło się zebranie robotników, podczas którego imieniem całej załogi, przemawiali przodownicy pracy: tow. tow. Dylewski, Wolski i Krzysztofik.

zZebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

„My załoga PZPB nr. 27 w Tomaszowie postanawiamy powitać Kongres Zjednoczeniowy czynem. Zobowiązujemy się do wykonania planu rocznego naszych zakładów do dnia 15 grudnia, oraz do wykonania ponad plan 10 tys. metrów tkanin wartości 7 milionów zł.

Współzawodnictwo przedkongresowe

w przemyśle bawełnianym

Przedkongresowe Współzawodnictwo Pracy w przemyśle bawełnianym wciąga w swój krąg coraz liczniejsze rzesze robotników.

Niektóre załogi fabryczne dokładają wielkich starań, ażeby tylko wykonać swe zobowiązania i stanąć przed Kongresem Zjednoczeniowym w dniu 8 grudnia 48 r. z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

Inicjator współzawodnictwa, załoga PZPB Nr 3, uzyskała wyjątkowo cenny sukces w tkalni wykonując **6 listopada plan dzienny w 153 proc. a 8 listopada 111 proc.** Robotnice i robotnicy przędzalni średnioprzędnej wykonali w ciągu tych dni plan w 127 i 103 proc. Gorzej kształtuje się sytuacja w przędzalni odpadkowej (111 proc. i 93 proc.). Warto jednakże podkreślić, że przędzalnia odpadkowa jest kilkakrotnie mniejsza od przędzalni średnioprzędnej.

PZPB w Pabianicach wykonały 6.11 48. plan dzienny w tkalni w 130 proc., a 8.11 w 107 proc. Nieźle przedstawia się sytuacja w przędzalniach cienkoprzędnych (113 i 130 proc.), średnioprzędnych (105 i 104 proc.) oraz w odpadkowej (103 i 107 proc).

PZPB Nr 16, które wykonały już dużą część planu za styczeń 1949 r. osiągnęły w ciągu tych dwóch dni 120 i 124 proc. dziennego wykonania planu.

Załoga PZPB w Zgierzu, która również podjęła zobowiązania przed kongresowe uzyskała 108 i 106 proc. planu, a załoga PZPB w Ozorkowie wykazała w tkalni 123 i 133 proc., a w przędzalni odpadkowej 139 i 124 proc. Natomiast przędzalnia średnioprzędna PZPB w Ozorkowie planu dziennego nie wykonuje.

PZPB Nr 7 wykonały 6 listopada plan dzienny w tkalni w 115 proc., a 8 listopada w 121 proc.

Umowy nakładowe

warszawskich rzemieślników

Spółdzielczo - Państwowa Centrala Rzemieślnicza zawiera z rzemieślnikami warszawskimi t. zw. umowy nakładowe, polegające na tym, że **Centrala dostarcza rzemieślnikom surowce, w zamian za co wykonują oni zamówienia według wskazówek Centrali i po ustalonej cenie.** Towary te przekazywane są następnie Powszechnym Domom Towarowym.

Ogólna wartość towarów wyprodukowanych przez rzemiosło warszawskie w ramach umów nakładowych przez trzy pierwsze kwartały r. b. wynosi 300 miln. zł. W ciągu całego roku 1947 wysokość zawartych umów nie przekroczyła 80 miln. zł.

POLSKA FLOTA HANDLOWA

przygotowuje się do zimy

Jednostki floty polskiej, zarówno obsługujące linie regularne, jak i tramping, są w zasadzie przystosowane do pracy w normalnych warunkach zimowych. Niektóre statki wyposażone są w specjalne wzmocnienia przeciwlodowe, jak np. S/S „Śląsk", który będąc zaliczony do najwyższej klasy fińskiej, jest przygotowany do nawigacji w ciągu zimy. Mamy również uodpornione na warunki zimowe nowowybudowane statki ze wzmocnieniami uodpornione na warunki zimowe nowowybudowane S/S „Mazury" i S/S „Puck".

Omówione wyżej przygotowania, stan naszej floty handlowej, jak również doświadczenia ubiegłych okresów, pozwalają nam przypuszczać, że nadchodząca zima nie spowoduje żadnych nieprzewidzianych zaburzeń w pracy naszych portów i floty handlowej

Taryfa telefoniczna nie będzie podwyższona

Krążą uporczywe pogłoski o mającej nastąpić z dniem 1 stycznia 1949 roku znacznej podwyżki opłat telefonicznych.

W związku z tym Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi komunikuje, iż tego rodzaju wersje pozbawionłe są jakichkolwiek podstaw, ponieważ Ministerstwo Poczt i Telegrafów **nie przewiduje wprowadzenia zasadniczych zmian w opłatach telefonicznych.**

Uchwała pracowników

Ochrony Skarbowej

Odbyło się ogólne zebranie pracowników Ochrony Skarbowej w Łodzi.

W przyjętej rezolucji pracownicy Ochrony Skarbowej zapewniają, że na odcinku zwalczania nadużyć i przestępstw skarbowych uczynią wszystko, by dopomóc w urzeczywistnieniu uchwał Rządu i Kierownictwa przyszłej Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Przyjęto tedy jednomyślną uchwałę, na mocy której wszyscy pracownicy dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego ofiarują jeden dzień pracy na budowę Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii.

Wezwano również pracowników Izby Skarbowej do podjęcia podobnej uchwały.

NASZ felieton

INTERES TRWA

Ostatnia wojna długo jeszcze wielu milionom ludzi na całym świecie przywodzić będzie na pamięć morze krwi, jakie w walce z faszyzmem zostało przelane i niezliczone ofiary, poniesione dla ugruntowania pokoju. Dla innych jednak — na długo będzie wspomnieniem kolosalnych zysków, jakie lata 1939—1945 zapewniły sprytnym a pozbawionym skrupułów businessmanom. Dla wielu milionów ludzi po zakończeniu wojny rozpoczął się ciężki okres dźwigania z ruin zniszczonych krajów i leczenia ran wojennych — innych natomiast koniec wojny nie pozbawił możliwości dalszego bogacenia się

Kieszenie amerykańskich kapitalistów pęczniały od złota, jakie zgarniali prowadząc dzięki wojnie „złote" naprawdę interesy. Dochody, osiągane w najcięższych latach dziejów ludzkości są wprost fantastyczne. Przynosiły je fabryki, produkujące broń, zapewniały je umiejętne wykorzystanie sytuacji.

Wielki amerykański trust General Motors związał się przed wojną z niemieckimi zakładami samochodowymi Opla koło Frankfurtu, inwestując w nich 35 milionów dolarów. Akcjonariusze General Motors wykorzystali tę okoliczność dla pozornego ukrycia swych wielkich dochodów w czasie wojny. Dzięki ustawie o dochodzie, wydanej w roku 1942, suma 35 milionów dolarów, zainwestowana w zakładach Opla, uznana została za stratę wojenną. W ten sposób w znacznym stopniu uległy zmniejszeniu podatki, jakie winny być odprowadzane na rzecz państwa.

Ale to nie wyczerpuje jeszcze możliwości jednego z wielu intratnych interesów, jakich dokonanie umożliwiła wojna akcjonariuszom General Motors. Dziś trust ten zgodnie z amerykańską polityką w okupowanych Niemczech, przejmuje ponownie kontrolę nad zakładami Opla. Interes jak się patrzy. Jak się bowiem okazuje, zakłady Opla nie tylko, że nie uległy jakiemukolwiek zniszczeniu w czasie działań wojennych, ale zostały znacznie rozbudowane przez hitlerowców, którym dostarczały tysięcy aut pancernych, że przeciwnie — wartość ich wzrosła.

W ten sposób przy jednym ogniu zdołali akcjonariusze General Motors upiec dwie tłuste pieczenie. Czyż można się dziwić, że wyobrażenie ich o wojnie jest inne, aniżeli nasze? Niewątpliwie wspominać będą oni wojnę, jako okres, który pomnożył ich majątki, zapewnił możliwości nowych zysków.

Łatwo zrozumieć dążenia amerykańskich podżegaczy wojennych. Wiadomo, co za ich usiłowaniami się kryje, jakie nowe horoskopy dla rozwoju swych interesów sobie stawiają.

SKOS.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w czasie długiej choroby ś. p. **IRENY TRUSZKOWSKIEJ**, okazali wiele współczucia i pociechy, a w szczególności **Dr Henrykowi Trawińskiemu, prof. Dr Emilowi Mielewiczowi, Dr Stanisławowi Rudzińskiemu** za nader troskliwą opiekę lekarską, **Henryce Mackiewiczowej** za serdeczną opiekę pielęgniarską, **Gronu Przyjaciół z Kolumny** i tamtejszemu **Kołu P. C. K., Zespołowi Redakcji „Kurjera Popularnego"** oraz wszystkim, którzy wzięli udział w żałobnym obrzędzie pogrzebowym

składają wyrazy wdzięczności

MATKA ZMARŁEJ i RODZINA.

SPORT

Historia rekordu Heino Lippa (ZSRR)

„Sowiecki Sport" w ostatnim swym numerze podaje historię radzieckiego rekordu w 10-boju. Temat ten obszernie rozwija „Głos Ludu", pisząc:

Jak wiadomo obecnie rekord ten należy do Heino Lippa i wynosi 7.780 pkt.

W każdym sporcie wyczynowym istnieje pewna „granica wynikowa", po za którą zaczyna się już poziom szczytowy, ekstraklasy. W 10-boju granicą taką jest suma 7.000 pkt.

W historii lekkoatletyki, do tej pory zaledwie 30 zawodnikom udało się przekroczyć tę granicę (między nimi jest i 1 Polak — Witold Gierutto). Wśród tych 30 zawodników jest 4 dziesięcioboistów ZSRR, a mianowicie: **S. Kuźniecow, W. Wołkow, P. Denisienko i H. Lipp.**

Nie jest tak łatwo uzyskać 7.000 pkt. Aby tego dopiąć, trzeba mieć nieprzeciętny talent i trenować systematycznie przez kilka lat.

Pierwszymi 10-boistami rosyjskimi byli: **Antoni Cejzik**, W. Marakujew, P. Laudenmach i J. Sergiejew. Wszyscy ci zawodnicy osiągali mniej więcej po 5.000 pkt.

Cejzik, późniejszy mistrz Polski i reprezentant nasz na Olimpiadzie w Paryżu (1924 r.), w 1922 r. ustanowił rekord ZSRR, uzyskując 6.011 pkt. Rekord ten przetrwał do 1928 r., kiedy to A. Damin uzyskał lepszy wynik. Później rekord stopniowo poprawiali: G. Rajewskij, A. Kanaki, I. Stiepanczonok i znowu Demin. Ten ostatni osiągnął w 1928 r. bardzo dobry wynik — 6.920 pkt., stojący już na poziomie ówczesnej ekstraklasy światowej. Rekord Demina przetrwał bardzo długo — bo aż 17 lat. Dopiero w 1945 r. S. Kuźniecow, jako pierwszy zawodnik radziecki, przekroczył 7.000 pkt., uzyskując 7.032 pkt.

Niezwykle intensywny rozwój lekkoatletyki radzieckiej po drugiej wojnie światowej nie wróżył długiego życia rekordowi Kuźniecowa. Rzeczywiście, już w 1947 r. Wołkow uzyskuje 7.159 pkt., a w rok później ten sam zawodnik osiąga 7.229 pkt. Oba te wyniki były już najlepszymi powojennymi wynikami na świecie.

W międzyczasie na firmamencie lekkoatletyki radzieckiej pojawia się nowy fenomenalny talent w osobie Heino Lippa. Już za pierwszą próbą Lipp przekracza 7.000 pkt., za drugim zaś razem bije rekord Wołkowa, uzyskując **7.584 pkt.!** Wynikiem swoim Lipp zakwalifikował się do grupy najlepszych 10-boistów świata,, mając w historii 10-boju czwarty z kolei wynik (po Morrisie — USA, Clevercie — Niemcy i Clarku — USA).

Na mistrzostwach lekkoatletycznych ZSRR, rozegranych w br. w Charkowie, Lipp poprawił własny rekord uzyskując **7.780 pkt.** a więc zaledwie o 120 pkt. mniej od rekordu światowego Morrisa, a przeszło 600 pkt. więcej, niż miał tegoroczny mistrz olimpijski, Amerykanin Mathias.

W ciągu 3 lat radzieccy lekkoatleci poprawili rekord ZSRR w 10-boju o 360 pkt.! Fakt ten świadczy najlepiej o wielkim talencie zawodników Związku Radzieckiego i ich doskonałej metodzie treningu. Należy zaznaczyć, że prócz 4 „asów", przekraczających 7.000 pkt., ZSRR ma jeszcze kilku zawodników, uzyskujących ponad 6.000 pkt. Lekkoatletyka radziecka posiada więc bogaty materiał rezerwowy.

10-bój — najbardziej wszechstronna i najtrudniejsza konkurencja najlepiej świadczy o sile lekkoatletyki w ZSRR.

Concordia (Piotrków) prowadzi...

Wszystkie A-klasowe drużyny rozegrały już po cztery spotkania o mistrzostwo okręgu. Runda jesienna, podobnie zresztą, jak wiosenna, obfituje w liczne niespodzianki. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć słabą lokatę w tabeli wicemistrza okręgu — Tomaszowianki (dawny tomaszowski TUR).

Również i kolejarze łódzcy zawiedli pokładane w nich nadzieje i błądzą gdzieś w środku tabeli.

Piotrkowska Concordia dzięki odniesionemu w niedzielę zwycięstwu nad zgierskim Włókniarzem wysunęła się na czoło tabeli.

Dotychczasowa tabelka przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
Concordia	4	3:0	10:2
Włókniarz (Zg.)	4	6:2	14:2
Lechia (Tom.)	4	6:2	9:6
Boruta	4	6:2	8:7
TUR (Łódź)	4	5:3	6:3
ZZK (Łódź)	4	3:5	7:7
ŁKS I b.	4	3:5	6:14
ZZK (Koluszki)	4	2:6	4:10
Zjednoczone	4	1:7	4:8
Tomaszowianka	4	0:6	5:10

Zryw walczy z Concordią

W dniu 14 listopada 1948 r. o godzinie 11 rano w hali „Wimy" przy ul. Armii Czerwonej nr. 80, odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Okręgu kl. A, między KS ZMP „ZRYW" o CHKS „CONCORDIĄ".

Sprzedaż biletów w dniu zawodów odbywać się będzie w kasie przed halą.

Zebranie sportowców Skry

W sobotę, dn. 13 listopada br. o godz. 19 w lokalu RKS „Skra" przy ul. Sierakowskiego 18, odbędzie się zebranie wszystkich członków.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność obowiązkowa.

ZARZĄD

Odpowiedzi redakcji

Z. D. — Łódź. Uwagi pańskie są najzupełniej słuszne. Nie zawsze jednak dysponujemy dostateczną ilością miejsca, aby obszernie omawiać mecze piłkarskie o mistrzostwo A-klasy.

Tabelkę podajemy na innym miejscu. Za słowa uznania — dziękujemy.

Fertyński — Łódź. Na ustalenie składu ligowej drużyny ŁKS nie mamy żadnego wpływu. Czynność tę spełnia kierownictwo klubu. Zgadzamy się w zupełności, z panem, że niejednokrotnie jedenastka ŁKS była błędnie zestawiona.

KOLEGIUM SĘDZIÓW ŁOZPN
KOMUNIKAT NR 37
z dnia 11 listopada 1948 roku

Obsada zawodów o mistrzostwo kl. A: dnia 14 listopada 1948 r.

Godz. 10 boisko Zjednoczone Zjednoczone — Tomaszowianka — Stępień, godz. 3 boisko Zjednoczone Zjednoczone II — Widzew IB — Kowalski Jan, godz. 10 boisko Wima TUR Łódź — ŁKS IB — Grabowski, godz. 8 boisko Wima przedmecz — Banasiak, godz. 13.30 boisko Koluszki ZZK — ZZK Łódź — Jędraszczak, godz. 11.30 boisko Koluszki przedmecz — Melka, godz. 13.30 boisko Piotrków Concordia — Lechia — Marciniak, godz. 13.30 boisko Zgierz Boruta Boruta — Włókniarz — Winiarski, godz. 11.30 boisko Zgierz Boruta przedmecz — Lewandowski.

KLASA B:

Godz. 13.30 boisko Ognisko Ognisko — Unia Skierniewice — Woźniakowski, godzina 10 boisko Ognisko Resursa — Gwardia, Łódź. — Kantorski, godz. 8 boisko Ognisko przedmecz — Krysiak, godz. 13.30 boisko Legia Legia — Bawełna — Kowalczyk, godz. 11.30 boisko Legia przedmecz — Turski, godz. 10 boisko DKS Tramwajarz — Płomień — Kuczera, godz. 8 boisko DKS przedmecz — Pantil, godzina 10.30 boisko PKS I UKS — Skra Bałuty — Gryniewski, godz. 8.30 boisko PKS PKS II — Skra II — Cielepa, godz. 11 boisko TUR Chojny TUR Chojny — DKS — Sztenhelm, godz. 9 boisko TUR Chojny przedmecz — Pieńiński.

KLASA C:

Godz. 10 boisko TUR PL Toga — Marysin — Jachowicz, godz. 13.30 boisko Wima Wima — Partyzant — Paprocki, godz. 13.30 boisko Zryw PL Gwiazda — Czyn — Bretsztein, godz. 10 boisko Arko Odzież Ł. — Podgórze — Spychalski, godz. 13.30 boisko Arko Metalowiec — Zryw Łódź — Suwała, godz. 13.30 boisko N. Złotno ZMP N. Złotno — Arko — Sznycer, godz. 10 boisko Ozorków ZMP Ozorków — Odzież Zg. — Ekler, godz. 13.30 boisko Ozorków Bzura Ozorków — ZMP Unia Konst. — Dębski, godz. 10 boisko Zryw PL Powszechna — Naprzód — Raczyński, godz. 10 boisko Podgórze Skóra — Łodzianka — Golański, godz. 13.30 boisko Podgórze Jedność — Filmowiec — Szymański, godz. 10 boisko Zd. Wola Metalowiec — Łaskowiak — Trawkowski, godz. 13.30 boisko Zd. Wola ZMP 6 II — Włókniarz Zelów — Michalski, godz. 10 boisko PKS II Mechanik — Chemiczna — Kopczyński, godz. 13.30 boisko Karsznice ZZK — Karsznice — Drukarz Sieradz — Górecki Jan, godz. 10 boisko TUR Skierniewice TUR Skiern. — Unia II Skiern. — Górecki Stan., godz. 13.30 boisko Brzeziny Zryw Brzeziny — ZZK III Kol. — Kolasiński, godz. 10 boisko Unia Skierniewice Skaut Skiern. — ZZK Rogów — Pałyga, godz. 9.30 boisko ŁKS Widzew II — ŁKS III — Marcinkowski, godz 13 boisko PKS I PTC II — Boruta III — Werner, godz. 13.30 boisko DKS, Łódź ZZK III — Zjednoczone III — Tomczak, godz. 13.30 boisko TUR PL TUR III — Włókniarz III — Sikorski Miecz.

Linia na zawody Ruch — Widzew: — Okołowicz i Hanysz.

Pkt. 2. Prosimy członków Komisji Kwalifikacyjnej o przybycie na posiedzenie w dniu 16 listopada br. o godz. 19 do lok. ŁOZPN. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Pkt. 3. Prosimy o przybycie w dniu 17 listopada br. o godz. 18 do lokalu ŁOZPN kolegów: Paprockiego Szczepana, Sikorskiego Mariana i Racięckiego Stanisława celem złożenia wyjaśnień przed ref. dysp. Kol. Sędz. ŁOZPN.

Pkt. 4. Prosimy Kolegów Dąbskiego i Parola o nadesłanie w ciągu 24 godzin sprawozdań z meczów z dnia 7bm.

Pkt. 5. Prosimy o przybycie w dniu 18 bm. godz. 19 kol. Kaźmierczaka.

Sportowcy polscy czczą pamięć

zaginionych hokeistów CSR

LONDYN. Intensywne poszukiwania lotnictwa angielskiego, aby odnaleźć zaginiony samolot z 6-ciu reprezentantami hokejowymi Czechosłowacji, nie dały wyniku. Zarówno ministerstwo cywilnego lotnictwa, jak i RAF do dzisiaj nie miały żadnych pewnych wiadomości co do losu zaginionego samolotu.

*

Polski Związek Hokeja Lodowego wysłał do Czechosłowackiego Związku Hokeja Lodowego depeszę kondolencyjną z powodu zaginięcia nad kanałem La Manche samolotu z 6-ma reprezentacyjnymi hokeistami Czechosłowacji.

*

Również w środę podczas meczu pięściarskiego Czechosłowacja (Środkowa) — Polska (Środkowa) zawodnicy uczcili jednominutową ciszą pamięć zaginionych hokeistów czeskich.

Z czarnej księgi
Wydz. Gier i Dysc. PZPN

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN postanowił odrzucić następujące protesty:

Rymera i Ruchu w sprawie spotkania o mistrzostwo klasy państwowej z powodu braku istotnych przyczyn.

Szombierek w sprawie spotkania o wejście do klasy państwowej z PTC, gdyż zmiana sędziego nastąpiła zgodnie z przepisami.

Poza tym protest AKS w sprawie spotkania z Polonią — Bytom nie został rozpatrzony, ponieważ kaucja została wpłacona po terminie.

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ukarał dwunastomiesięczną dyskwalifikacją kapitana drużyny ligowej AKS — Spodzieję za podpisanie fałszywego składu swego zespołu (wobec braku Mrugały wstawiono pod jego nazwiskiem innego gracza) podczas spotkania o wejście do klasy państwowej AKS — Polonia (Bytom). Za to samo przewinienie kierownik sekcji piłki nożnej AKS — Siwiński otrzymał także dwunastomiesięczną dyskwalifikację, zaś klub ukarano grzywną pieniężną w sumie 3.750 zł.

Sześciotygodniową dyskwalifikacją ukarano Konarskiego (Widzew) za brutalną grę podczas spotkania klasy państwowej Widzew — Rymer. Surowe napomnienia za wymyślanie podczas meczu AKS — Polonia (Bytom) otrzymał Cholewa.

Składy na mecz z Węgrami

Kapitan związkowy PZB — Derda ustalił następujący skład pięściarzy polskich, którzy wystąpią pod firmą „Warszawy" i „Śląska" w spotkaniach z reprezentacją Budapesztu w dniach 24 i 28 bm.

Barw stolicy bronić będą: Kasperczak, Grzywocz, Bazarnik, Czortek, Stysiał, Kolczyński, Szymura i Klimecki. Rezerwowi: Patora, Tyczyński, Szymański, Komuda, Kaźmierczak, Pisarski, Archadzki i Jaskóła.

Śląsk reprezentować będą: Kołodyjski (Lubin), Brzózka, Kruża, Rodak, vacat, Sznajder (Nowara) Franek i Białkowski.

Kołodyjski, Stysiał i Kolczyński przed spotkaniami udadzą się na miejsce pobytu trenera Sztama (do Katowic lub Olsztyna), który doszlifuje ich formę.

Reprezentanci nie mogą otrzymać urlopów

WARSZAWA. — Krakowski Związek Okręgowy Hokeja na Lodzie zawiadomił PZHL, że reprezentacyjni gracze Polski i zarazem zawodnicy KTH Crorich, Lewacki, Nowak i Rzeszut nie mogą otrzymać urlopów na okres przygotowawczego obozu treningowego reprezentacji hokejowej Polski. Obóz ten trwać będzie od 15.11 do 15.12.

Crorich pracuje w Społem Krynica, Lewacki jest uczniem Liceum w tejże miejscowości zaś Nowak i Rzeszut są zatrudnieni w piekarni „Robotnik" w Krynicy. PZHL zwrócił się w dniach najbliższych do GUKF z prośbą o interwencje w tej sprawie.

Hokeiści radzą

W dniu 19 listopada o godzinie 19 w lokalu ŁOZPN przy ul. Piotrkowskiej Nr 67 odbędzie się walne zebranie Związku Hokejowego.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPN
KOMUNIKAT NR 69

Podaje się do wiadomości dalszy ciąg rozgrywek klasy C:

1. 21.11.48 **Grupa II**

Boisko Marysin godz. 13 Marysin — Wima.

21.11.48. **Termin VI. Grupa V.**

Boisko Łask godz. 13 Łaskowiak — Drukarz, boisko PKS II godz. 10 Chemiczna — ZZK Karsznice, boisko Zelów godz. 13 Włókniarz Zelów — Mechanik Pabianice, boisko Zd. Wola godz. 10 Metalowiec — ZMP „6" II.

28.11.48. **Termin VII.**

Boisko Zd. Wola godz. 10 ZMP „6" Zd. Wola — Łaskowiak, boisko PKS II godz. 10 Mechanik — Metalowiec Zd. Wola, boisko Karsznice godz. 13 ZZK Karsznice — Włókniarz Zelów, boisko Sieradz godz. 13 Drukarz Sieradz — Chemiczna Pabianice.

2. a) Wyznacza się powtórny termin zawodów Bawełna — Gwardia Łódź na boisku TUR P. Lud. w dn. 28.11 48 r. godz. 11.

b) Wyznacza się 13 minutową dogrywkę zawodów ZMP Unia Konstantynów — Spożywczy na boisku Konstantynów godzina 13 na dzień 21.11. 48 r.

c) Odwołuje się zawody klasy B DKS Aleksandrów — Ognisko.

d) Wyznacza się *finałowe spotkania* o moralny tytuł mistrza klasy C jak następuje:

21.11.48 Boisko TUR PL godz. 10 TUR III — Ognisko.

3.11. 48 Boisko Ognisko godz. 10 Ognisko — TUR III.

3) Zezwala się zawodnikowi Rajtarowi z KS „Boruta" na dalszy udział w zawodach o mistrzostwo, gdyż na podstawie opinii delegatów i treści protokółu sędziego, WG i D nie dopatrzył się podstawy do ukarania zawodnika usuniętego z boiska w dniu 7.11.488 r.

4. Karze się zawodników: Musiała Jana z DKS Aleksandrów jednoroczną dyskwalifikacją od dnia 31.10. 48 r. do 30.10 49 r. § 124 pkt. e za umyślne kopnięcie zawodnika bez piłki na zawodach w dniu 31.10. 48 r.

b) Bartczaka Zdzisława z RKS „Skra" sześciomiesięczną dyskwalifikacją od dnia 8.11 48 r. do dnia 7.5. 49 r. § 124 pkt. f. za uderzenie zawodnika na zawodach w dniu 7.11 48 r.

c) Śmigielskiego Jerzego z ZKS „Tramwajarz" dwumiesięczną dyskwalifikacją od dnia 15.11. 48 r. do dnia 14.4. 49 r. z odliczeniem miesięcy zimowych § 124 pkt. e za brutalną grę na zawodach w dniu 7.11. 48 r.

d) Marciniaka Jerzego z KS Partyzant jednoroczną dyskwalifikacją od dnia 8.11 48 r. do dnia 7.11. 49 r. § 124 pkt. w i y za podanie świadomie fałszywego składu na zawodach w dniu 7.11 48 r. oraz dwuletnim pozbawieniem piastowania mandatu kapitana drużyny od dnia 8.11 48 r. do dnia 7.11. 50 r.

(Dokończenie nastąpi)

Jeżeli jest tym zdenerwowana, nich jeszcze bierze ten środek, ale gdyby nawet skutku nie było, niech się pan tym nie przeraża. Na przyszły miesiąc może już wszystko być dobrze.

Niezbyt tym uspokojony Clyde zabierał się do odejścia. Może istotnie Roberta myli się, może oboje zupełnie niepotrzebnie się martwią. Nie mógł jednak pozbyć się leku, że wisi nad nim niebezpieczeństwo, które się być może jeszcze powiększy przez następny miesiąc. Dreszcz go przeszedł.

— A czy nie zna pan jakiego doktora, do którego by żona mogła pójść? — zapytał jeszcze. — Gdyby nic się nie zmieniło na lepsze? To zbyt poważne dla nas obojga i wolałbym jak najprędzej pozbyć się kłopotu.

Powiedział to wszakże w takim zdenerwowaniu, że aptekarz spojrzał na niego podejrzliwie. Młodzieniec ten gotów był zgodzić się nawet na niedozwoloną operację, co farmaceuta uważał za coś o wiele zdrożniejszego od przyjmowania preparatów medycznych, mających ten sam cel. Ten młokos wcale pewnie nie jest żonaty, pachnie to aferą uwiedzenia młodej niewinnej dziewczyny. Spoważniał więc i, nie mając już ochoty udzielania rad, odparł chłodno:

— Może i jest taki doktór, ale ja go nie znam. A przy tym nie pośredniczyłbym nigdy w takich sprawach. To jest niedozwolone. Nie tak łatwo zresztą natrafić na takiego doktora, który by chciał się na to zgodzić. Pan oczywiście może go sobie szukać, może mu się to uda.

Mówił poważnie i patrzył na Clyda badawczym, podejrzliwym wzrokiem i doszedł do przekonania, że lepiej nie mieć nic do czynienia z taką osobistością.

Clyde wrócił więc do Roberty ze świeżym pudełkiem lekarstwa, chociaż ona stanowczo zaprotestowała przeciw temu. Przecież nie działało wcale, pocóż więc ma je brać. Ponieważ jednak nalegał, zgodziła się ostatecznie.

Starał się jeszcze przekonać ją, że cała niedyspozycja może być z zaziębienia, albo jest nerwowej natury. Roberta jednak, sądząc z jego tonu wywnioskowała, że cierpliwość Clyda ma się ku końcowi i że widocznie nie zdaje sobie dokładnie sprawy z tego, co jej grozi. Czyżby Clyde nie miał ochoty dłużej się nią opiekować? Cóż ona wtedy pocznie?

Clyde tak łatwo poddawał się różnym nastrojom, iż teraz, usłyszawszy od aptekarza, że należy czekać do drugiego miesiąca, mimo obaw o własną przyszłość, mimo, że sprawa Roberty wbijała się klinem w jego własne sprawy, gotów był spokojnie, obojętnie czekać cały ten miesiąc. Roberta może się myli. Robi się tyle zamętu może zupełnie niepotrzebnie. Zobaczymy jeszcze, jak podziała nowa doza pigułek.

Niestety, nie było żadnego skutku. Roberta powróciła do pracy. Wymizerowana okropnie zasiadła do roboty, która miała być dla niej tym utrudzającym ćwiczeniem fizycznym, ale i to nie pomogło.

Dlaczego Clyde tak łatwo pogodził się z sytuacją; Czyż naprawdę liczy, że w następnym miesiącu coś się zmieni? — myślała z rozpaczą.

Trudno coprawda wymagać od Clyda, żeby mógł zrozumieć całą głębię tej sytuacji..

Z rozpalonymi od pocałunków Sondry wargami udał się do dawnej kochanki, której bledziutka twarzyczka i przerażone oczy powiedziały mu na wstępie, że nie zaszła żadna zmiana.

Nie mogła być bardziej znękana i zrozpaczona niż przedtem, osłabła jednak bardzo od lekarstwa przyjmowanego w nadmiernych dozach i czuła się bardzo źle. Powiedziała mu, że śmierć jej nie przeraża, że woli umrzeć, niż wyjawiać ludziom swą hańbę.

d. c. n.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), — Czyńskiego (Rokicińska 53), Dancerowej (Zgierska 63), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 51).

TEATRY

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś o godz. 19.15 sztuka Terence Rattigana pt. „Kadet Winslow".

TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09
Dziś o godzinie 19 min. 30 w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolza pt. „PEPINA".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA".
Piotrkowska 243.
Godz. 19.15 „PIĘKNA HELENA" opera komiczna w 3 aktach (5 odsłonach) muzyka J. Offenbacha.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
11 Listopada 21 — tel. 150-36
„NADZIEJA" — H. Heijermansa — ostatnie dni!
W piątek dn. 12.11. r.b. przedstawienie sprzedane.
15 b.m. premiera sztuki Ili Erenburga „Lew na placu"

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Łódź, ul. Jaracza 27.
Dziś o godz. 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy p.t. „Igraszki z diabłem".

TEATR „MELODRAM"
ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ).
Dziś o godz. 19,15 „Gody weselne" — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera.

OSTATNIE 3 WYSTĘPY KALINOWNY W ŁODZI.
Niezwykłe powodzenie jakim cieszyły się niedawne 3 wieczory pieśniarskie DORY KALINOWNY, skłaniły artystkę do dania w Łodzi jeszcze 3 (ostatnie) występy w sobotę i niedzielę 13 i 14 b.m. o godzinie 19,45 w sali Filharmonii. Program częściowo zmieniony, obejmuje m. in. szereg piosenek i scen charakterystycznych. Bilety w kasie Filharmonii od 10—13 i od 16-tej.

MUZEA MIEJSKIE
Sztuki — Więckowskiego 36, otwarte od 10—17 prócz poniedziałków i piątków.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków.
Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków, w niedziele i święta od 11—17.
Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza, niedziałków.
Spółdzielnia Plastyków — ul. Piotrkowska 102 — Wystawa prac malarskich wicza czynne od godz. 10—17 prócz po- Mieczysława Siemińskiego. otwarta od godz. 10—18
Ośrodek Propagandy Sztuki — Park im. H. Sienkiewicza — Wystawa obrazów olejnych, temper i rysunków artysty malarza H. Kryska, otwarta codziennie od 10—13 i od 15—18, w niedz. i święta od 10—18.

Kina

ADRIA — ul. Marsz. Stalina 1:
„Ostatni Mohikanin" — godz. 16,, 18, 20, w niedz. 14.
Film dozwolony dla młodzieży.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20:
„Zakazane piosenki" (nowa wersja) godz. 18, 20, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Przeczucie" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.
Film dozwolony dla młodzieży.
GDYNIA — ul Daszyńskiego 2:
„Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 38" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
BEL — ul. Legionów 2/4:
(Dla młodzieży)
„Aleksander Matrosow" — godz 16.30 18.30, 20,30, w niedzielę 14.30.
MUZA — Ruda Pabianicka
„Gilda" — godz. 18, 20, w niedz. 16.
Film niedozwolony dla młodzieży.
POLONIA — ul Piotrkowska 67.
„Pieśń Tajgi" — godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13.30.
Film dozwolony dla młodzieży.
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76
„Pani Miniver" — godz. 17,30, 20, w niedz. 15.
Film dozwolony od lat 16.
ROBOTNIK — ul Kilińskiego 178:
„Cygańska miłość" — godz. 16, 18,30 21, w niedz. 13,30.
Film niedozwolony dla młodzieży.
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Narzeczona z Turkmenii" — godz. 18, 20, w niedz. 16.
Film dozwolony dla młodzieży.
REKORD — ul Rzgowska 2:
„Wesoły pensjonat" — godz. 18, 20,30, w niedz. 13,30.
Film dozwolony od lat 16.
STYLOWY — ul Kilińskiego 123:
„Siostra lokaja" — godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
Film dozwolony dla młodzieży.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„Casablanca" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.
Film niedozwolony dla młodzieży.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 106:
„Zakazane piosenki" (nowa wersja) — godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
Film dozwolony dla młodzieży.
TATRY — Sienkiewicza
„Dziewczęta z baletu" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
Film dozwolony od lat 14.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Tchórz" — godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.
Film dozwolony dla młodzieży.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 18:
„Czerwony krawat" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
Film dozwolony dla młodzieży.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Pieśń Tajgi" — godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30
Film dozwolony dla młodzieży.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Noc w Casablance" — godz. 18,30, 20,30, w niedz. 16,30.
Film dozwolony dla młodzieży.

Dotacje Rady Państwa zostaną wyczerpane

Z rozmachem, racjonalnie i oszczednie

prowadzi Łódź wielką akcję remontową

W pełnym toku znajdują się w Łodzi roboty remontowe. Akcja, rozpoczęta we wrześniu posunęła się już daleko naprzód. O jej zasięgu świadczy to, że zaangażowano do wykonania remontów na peryferiach w domach robotniczych ponad sto przedsiębiorstw budowlanych. Nad naprawą dachów, zabezpieczeniem zagrożonych domów, remontem ustępów i studzien i pracach instalacyjnych, wodociągowych, elektrycznych itp. pracuje co najmniej 2 tys. robotników, nie licząc tych, którzy zajęci są przy przewozie materiałów budowlanych i usuwaniem gruzów.

Nad całością akcji czuwa nadzwyczajna komisja dla racjonalnego i oszczędnego zużycia dotacji Rady Państwa. Komisja ta i szereg jej podkomisji

PRACUJĄ BEZ PRZERW

co daje gwarancję celowego przeprowadzenia tej ważnej kampanii jesienno - zimowej.

Celem odpowiedniego poinformowania społeczeństwa o przebiegu całej akcji, przewodniczący nadzwyczajnej komisji, wiceprezydent, tow. Bugajski, zaprosił na ostatnie posiedzenie komisji przedstawicieli prasy. Uczyniono to po raz pierwszy i trzeba powiedzieć, iż dobrze się stało, że umożliwiono w ten sposób przedstawicielom opinii publicznej bliższe zaznajomienie się z realnymi możliwościami racjonalnego wykorzystania rządowych kredytów na cele remontowe.

Na wstępie konferencji wiceprezydent tow. Bugajski odczytał otrzymane od Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych pisma w sprawie dostawy papy na pokrycie dachów. Jak wiadomo, brak tego artykułu opóźnił o kilkanaście dni wyknonanie szeregu prac. Okazuje się, że obecnie oddano do dyspozycji Łodzi dodatkowo

KILKA TYSIĘCY ROLEK PAPY

na podstawie rozdzielnika. W ten sposób Zarząd Nieruchomości rozporządzać będzie ogółem ponad 20 tys. rolek papy, co pozwoli zaspokoić potrzeby miasta.

Odczytano także nadesłane przez Kancelarię Rady Państwa pismo zalecające zwiększenie tempa robót i właściwego poprowadzenia akcji. Akcent ma być położony nie na remont poszczególnych mieszkań i drobne naprawy, lecz na remont całych domów, w których mieszka co najmniej 50 proc. robotników. W niektórych ośrodkach miejskich nastawienie władz szło w mylnym kierunku i było spowodowane żądaniami mieszkańców, które nie pokrywały się z zasadniczym celem akcji.

Na marginesie warto podkreślić, że o akcji łódzkiej Rada Państwa wypowiedziała się pozytywnie, podkreślając to, iż zrozumiano potrzebę

RATOWANIA DOMÓW PRZED NASTANIEM ZIMY

oraz że społeczeństwo zaofiarowało bezinteresowną pracę, która umożliwia powiększenie zakresu akcji.

W dalszej części obrad okazało się, że wiele rad zakładowych zwróciło się do komisji z wnioskami o bezpłatne przydzielenie papy i smoły, z tym, że robotnicy sami podejmują się wykonać roboty gospodarczym sposobem. Ponieważ chodzi tu o ludzi zamieszkałych nie w domach miejskich, przeto postanowiono zwrócić się w tej sprawie z zapytaniem do Rady Państwa, czy można wspomnianie wyżej wniosku uwzględnić.

Dalsze obrady zmierzały do tego, aby stwierdzić, czy wyasygnowana dla Łodzi kwota 302 milionów zł. będzie mogła być w pełni wykorzystana do 1949 r. Bawiąca w Łodzi ekipa kontrolna Rady Państwa przypuszcza bowiem, że około 25 miln. złotych, przyznanych dla dzielnicy północnej Łodzi nie zostanie wypdatkowana. Sprawozdania, złożone następnie o przebiegu akcji wykazały jednak, że nie tylko sugestia ta nie ma podstaw, ale że zachodzi możliwość wystąpienia

O ZWIĘKSZENIE KREDYTÓW

zwłaszcza dla Zarządu Nieruchomości.

Miejskie Zakłady Kanalizacji i Wodociągów do 1 grudnia wykonają nowy rurociąg wodny od Placu Zwycięstwa do Widzewa. Trwają pertraktacje w sprawie nabycia cystern do wody dla Bałut. Na cele te w sumie przyznano 9 miln. złotych. Jeden milion złotych ma być wydatkowany na studia wstępne, próbne wiercenia i pompowania w okolicach Niebieskich Źródeł, z których woda w przyszłości ma być specjalnym rurociągiem doprowadzona do Łodzi. Państwowy Instytut Geologiczny studia te zapoczątkuje w najbliższym czasie.

Na terenie Starostwa Łódź — Północ wydano już 34 miln. złotych na remont bloków mieszkalnych przy ul. Franciszkańskiej i Zawiszy. Na zabezpieczenie domów na innych ulicach wyasygnowano 22 miliony zł. Nie wykorzystano ich jednak jeszcze w pełni i spośród 11 zakwalifikowanych domów, gotowe są już cztery. Z przyznanych ZOM-owi 50 miln. wydatkowano już około 13 miln. na zakup sprzętu, koni, polewaczek ulicznych itd. 25 milnionów zarezerwowano na kupno samochodów włoskich.

Ogólnych robót remontowych Zarząd Niechomości wykonał już bardzo wiele. Na 189 zakwalifikowanych domów,

WYREMONTOWANO 173

wydając na ten cel około 25 miln. Z 402 zaplanowanych dachów pokryto papą 175 (74 tys. m. kw.), co pochłonęło 15 miln. zł. Zreperowano 35 studzien, 14 ustępów. Instalacje elektryczne przeprowadzono w 39 domach, wodociągowe w 13. Na materiały budowlane wydano dotychczas do 40 milionów. Ogółem wypłacono za roboty 44 miliony, gdy zamówienia dotychczasowe opiewały na 77 milionów. Zarząd Nieruchomości niewątpliwie wyczerpie całą przydzieloną mu sumę 145 milionów.

Na remont 3 domów na Stokach wydano 20 miln. Na remont kąpielisk z wyasygnowanych 7 miln. — około 4 milionów kosztowała budowa linii tramwajowej przy ul. Dąbrowskiego.

Jak z tego wynika, możliwości wykorzystania otrzymanych sum, pomimo tego, że firmy budowlane są przeładowane pracą. Tempo prac prawdopodobnie nie osłabnie, gdyż chodzi o szybsze ich wykonanie ze względu na

SPODZIEWANE OBNIŻENIE TEMPERATURY.

Uruchomiono 10 komisji dla odbioru robót od przedsiębiorców i prowadzona jest systematycznie akcja kontroli zużytkowania materiałów budowlanych na miejscu robót.

At.

ŻYCIE PARTYJNE

Dnia 13 listopada br. o godzinie 18.30 w lokalu WK PPS przy ul. Jaracza Nr 45 odbędzie się ogólne zebranie Sekcji Grodzkiej Nauczycieli. Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

Zarząd Sekcji Grodzkiej

W sobotę, dnia 13 listopada 1948 r. o godz. 16 w lokalu dzielnicy przy ul. Andrzeja Struga Nr 46 odbędzie się odprawa sekretarzy i skarbników Komitetów I stopnia oraz kół PPS należących terenowo do Dzielnicy Śródm. Prawa PPS.

Ze względu na ważność poruszonych spraw na odprawie obecność wyżej wymienionych obowiązkowa pod odpowiedzialnością Partyjną.

Dziś, w piątek dnia 12 bm., o g. 17, w lokalu dzielnicy Zielona, Południowa 65 — odbędzie się odprawa sekretarzy i przewodniczących kół partyjnych.

MARKSISTOWSKI KURS DLA NAUCZYCIELI

W niedzielę, 14 listopada br., o g. 10, w świetlicy K. Ł. PPR odbędzie się zamknięcie kursu.

W programie referat I. sekr. WK PPS tow. Sołtana nt.: „Rola inteligencji Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej", sprawozdanie kierownika kursu tow. Janowskiego oraz wręczenie świadectw ukończenia.

RADIO

PIĄTEK, 12 LISTOPADA

11.40 Aud. szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiad. południowe. 12.20 Muz. popularna. 12.30 Aud. dla wsi. 13.00 Przerwa. 14.30 Z dzis. prasy. 14.35 Z twórczości Mozarta (pł.). 14.55 Wiad. sport. 15.00 Komunikaty. — 15.05 Kwadrans muz. lekkiej i tanecznej z płyt. 15.20 Pog. aktualna. — 15.30 8 aud. słow.-muz. z cyklu: „Białe kruki" w oprac. B. Busiakiewicza. — 16.00 Dziennik. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 „Wieś podejmuje apel górników śląskich" — pog. E. Tokara. 16.50 Melodie ludowe z płyt. 17.00 Konc. dla przodowników pracy. Transm. do Czechosłowacji. 17.45 „O zawodach". 18.00 Koncert rozrywk. 18.35 „Uliczka Klasztorna" — 12 odc. pow. rad. 19.00 „Marynarze S. P." — aud. „Służby Polsce". — 19.15 Konc. symf. w wyk. Ork. Filh. Warszawskiej p/d M. Mierzejewskiego. 20.00 Dziennik. 20.20 „Melodie taneczne". — Gra Zespół J. Orzechowskiego. 21.10 W. A. Mozart — Kwartet F-dur na obój, skrzypce, altówkę i wiolonczelę. — 21.30 „Literatura francuska szermierzom postępu". 22.00 „Od melodii do melodii" — Gra Sekstet P. R. 22.30 Montaż dźwięk. z proc. Pużaka. 23.00 Ost. wiad. — 23.10 Muz. taneczna. 23.20 Progr. na jutro. — 23.30 Konc. życzeń. 23.59 Zak. aud. i Hymn.

KONCERTY

LEONARD CASSINI W FILHARMONII.

W piątek, 12 listopada r.b., godz. 19,15 w ramach koncertu symfonicznego Filharmonii wystąpi znany pianista brytyjski LEONARD CASSINI, odbywający obecnie tournee koncertowe po Polsce. Artysta zamiast zapowiedzianego na afiszach Koncertu Chopina wykona szereg utworów solowych Scarlattiego, Kabalewskiego, Rachmaninowa i innych. Poza tym orkiestra Filharmonii Miejskiej pod dyrekcja WŁODZIMIERZA ORMICKIEGO wykona Allegro Symfoniczne K. Sikorskiego, V Symfonię Schuberta i Taniec słowiański Dworzaka Kasa Filharmonii czynna codziennie od godz. 10—13, zaś w dniu koncertu od 16 do rozpoczęcia.

Część biletów przeznaczoną dla członków związków zawodowych, rozprowadza Wydz. Kult. - Ośw. OKZZ (Traugutta 18).

6 i pół miliona jaj

nadeszło do Łodzi dla świata pracy

Państwowa Centrala Handlowa w swoich hurtowniach spożywczo przemysłowych przy ulicy Kilińskiego 80 i Piotrkowskiej 234 rozpoczęła sprzedaż jaj z kontyngentów interwencyjnych dla łódzkiego świata pracy. Jaja sprzedawane są po 20 zł. sklepom detalicznym, stołówkom pracowniczym i zakładom gastronomicznym.

Ogółem PCH ma na swoich składach półtora miliona jaj.

Oprócz tego, jak się dowiadujemy, Centrala Mleczarsko-Jajczarska w Łodzi otrzymała dla celów interwencyjnych i dla przeciwdziałania spekulacji, do sprzedaży robotnikom dalszych 5 milionów jaj.

Jaja te również sprzedawane będą po 20 zł. Zostaną one rozprowadzone za pośrednictwem sieci sklepów Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Należy zaznaczyć, że akcja interwencyjna przeprowadzana jest na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Skargi do Prezydenta RP

napisali czterej łodzianie

Do Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi wpłynęło w tych dniach pismo z Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, przekazujące MRN do szczegółowego zbadania cztery skargi łodzian, a mianowicie Stanisława Jeżaka, Jana Kacprzaka, Matuzale Henryka i Jana Szymka. Wymienieni mieszkańcy naszego miasta odwołali się do Prezydenta Rzeczypospolitej, apelując od decyzji, zapadłych w ich sprawach na terenie różnych urzędów łódzkich.

Ponieważ skarżący się w swych pismach nie podali swoich dokładnych adresów, prezydium MRN nie może bezpośrednio porozumieć się z nimi, celem zebrania niezbędnego materiału. W związku z tym Prezydium MRN zwraca się za naszym pośrednictwem do wymienionych wyżej 4 mieszkańców Łodzi, aby zgłosili się możliwie jak najwcześniej do biura Rady (Nowotki 16), celem udzielenia potrzebnych wyjaśnień i informacji, bez których nie można nadać ich sprawom biegu.

— Gdzieś w pobliżu musi być woda! Na pewno!

Pod tramwajem

Wypadek na Rzgowskiej

W dniu wczorajszym, około godziny 22, na ulicy Rzgowskiej, na przeciw posesji Nr. 13, dostał się pod tramwaj mężczyzna przebiegający w ostatnim momencie przez jezdnię. Okazało się, że jest to Antoni Pokrzywa, zamieszkały w Tuszynie przy ul. Źródłowej 8. Wezwany lekarz Pogotowia Miejskiego stwierdził ciężkie obrażenia ciała i przewiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala św. Jana.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Milicja Obywatelska. (o).

Wizja przyszłości

Ładnie, że ojcowie naszego miasta rozpoczęli energiczną walkę z brudem i niechlujstwem. Przyjemnie, że nareszcie prasa napisała, że walka rozpoczęta. Była ona rozpoczynana już wiele razy, ale teraz rozpoczęto ją znowu.

Do wszystkiego człowieka kulturalnego można przyzwyczaić. A my, Łodzianie, pragniemy przecież uchodzić za ludzi kulturalnych.

Przyzwyczailiśmy się słuchać na rogach ulic milicjanta i przechodzić prawidłowo na drugą stronę, przyzwyczailiśmy się nie wskakiwać i nie wyskakiwać w biegu z tramwaju, przyzwyczailiśmy się nie podchodzić do kasy biletowej w kinie poza kolejką i jeszcze do wielu, bardzo wielu pożytecznych rzeczy. Przyzwyczailiśmy się.

Mam wrażenie, że nie sprawi nam zbytniej trudności przestrzeganie czystości na ulicach, za zaśmiecanie których w dużej mierze ponosimy odpowiedzialność.

Ale nie tylko my, szarzy, zamyśleni przechodnie jesteśmy winni.

Mało jest na ulicach skrzyneczek do śmieci, mało wozów zbierających z ulic nieczystości.

Należałoby to jakoś zorganizować. Nie jest to żaden problem.

Już mi się widzi obraz przyszłości najidealniejszego, kulturalnego łodzianina. Wyjdzie z domu, papierki eleganckim ruchem będzie wrzucał do śmietniczek, stanie grzecznie w ogonku w „Polonii", czy „Wiśle", nie popychając nikogo, — w nocy będzie korzystał z publicznych szaletów, o ile oczywiście przezacni ojcowie naszego miasta — i o tym wreszcie pomyślą.

BOB

Mały reportaż

STARY DOROŻKARZ

Józef Walczak już 40 lat pracuje w swoim zawodzie. Najczęściej spotkać go można koło Dworca Kaliskiego, gdy wtulony w miękkie siedzenie swej świeżo - odnowionej dorożki, osłonięty budą od wiatru, czeka na pasażerów. Z daleka już można rozpoznać jego zaprzęg, po ślicznie utrzymanym śiwku, który niespokojnie grzebie nogą i gryzie wędzidło.

Tłum ludzi wychodzi z pociągu i z pośpiechem podąża na przystanek tramwajowy. Niewiele osób bierze taksówki, a obarczeni dużym bagażem wchodzą w pertraktacje z dorożkarzami.

Nie miał szczęścia tym razem Józef Walczak. Spod budy słychać ciężkie westchnienie — będzie musiał czekać do następnego pociągu.

„Cóż, trza będzie rzucić dorożkarstwo" — odpowiada na pytanie, czy długo jeszcze ma zamiar pracować przy swoich 70-ciu latach. „Nijak nie mogę wyjść na swoje. Dziś lu dziska ino na tramwaj i samochód patrzą, koń już u nich uważania nie ma. Ho, ho, a nie tak dawniej bywało!".

Tu stary dorożkarz z rozrzewnieniem pociągnął nosem i obtarł rękawem sumiaste wąsy. „Ej, dobre były czasy! Człowiek, bywało cały dzień bez przerwy po mieście kursował, a już z kolei żelaznej, to nie mógł nadążyć przyjezdnych odwozić. Święta prawda, że ta dzisiejsza motoryzacja konkurencji nam nie robiła, ale też i ludzie byli inne, szanować się umieli. Młody człowiek, jak umówił się ze swą wybranką na spacer, to nie ciągnął jej po Piotrkowskiej w te i nazad, bo by sobie ogon u sukni na nic zniszczyła i zadyszki dostała z przyczyny gorsetu. Do fiakra wsiadali i tak sobie spacerek odbywali po mieście. A dziś..." — tu wzrok starego weterana zatrzymuje się z goryczą na młodych ludziach, którzy ujrzawszy się pod ręce raźnym krokiem śpieszą ulicą — „każdy woli pieszkom smarować".

Z dalszych informacji Walczaka wynika, że dorożkarstwo przestaje się już „kalkulować". Dzienne utrzymanie konia kosztuje 400 zł., podatek miesięczny 3,040 zł. plus częste reperacje pojazdu.

„A najgorzej, że mieszkanie muszę płacić jako niby prywatna inicjatywa. Żeby chociaż ta inicjatywa chciała nas wspierać, to bym jeszcze nic nie mówił, — ale oni ino w taksówki się pchają". Na terenie Łodzi mamy około 300 dorożek. Liczbę tę doganiają taksówki, których jest u nas z każdym miesiącem więcej. Siłą faktu więc konne pojazdy będą z czasem zupełnie wycofane z „Obiegu", ustępując miejsca samochodom. Ale Józef Walczak nie porzuci swego posterunku na „koźle" dorożki. Przez 40 lat przyzwyczaił się do tego trybu życia, do monotonnego wyczekiwania na gości w upał, deszcz, czy mróz.

„Przywiązał się człowiek do tej szkapiny i do tej dryndy — żal byłoby to sprzedać" — powiada filozoficznie i naraz ożywiony zwraca się w stronę dwóch jegomościów, którzy mocno chwiejnym krokiem zbliżyli się do jego dorożki. Dłuższa chwila upływa, zanim pasażerowie ulokowawszy się pod budą przypominają sobie swoje adresy. Siwek „podcięty" batem rusza szybko, rad, że skończyło się nudne czekanie. Walczak wymijając stojące obok dorożki dorzuca z wysokości swego kozła: „tak, tak, dziś to albo z bagażem, albo pijane, innych pasażerów już nie ma" — i z rezygnacją spogląda na chwiejące się w głębi fiakra postacie zawianych młodzieńców.

S. H.

Zakwitną jabłonie i grusze

Nowe gospodarstwa ogrodnicze w woj. łódzkim

Na ostatnim zebraniu Zrzeszenia Ogrodniczego ZSCh. w Łodzi zapoznano się szczegółowo z produkcją ogrodniczą i sadowniczą w woj. łódzkim. Produkcja w tej gałęzi rolnictwa znacznie się powiększyła, m. in. ZSCh. wytypował w b-r. 70 przykładowych gospodarstw ogrodniczych zakwalifikował 10 ha upraw nasion warzywnych oraz udzielił pomocy rolnikom przy zakładaniu 786 ha sadów, w których wysadzono 38 tys. drzewek owocowych. Producentów owoców i warzyw zrzeszono w 43 kołach ogrodniczych.

Pomyślnie przedstawia się sytuacja w szkółkach drzew owocowych oraz niemniej pomyślnie w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich okręgu łódzkiego. W szkółkach w Milejowie zaoczkowano m. in.: 6,500 śliw, 7 tys. czereśni, 9 tys. jabłoni, 4 tys. gruszy.

Szkółki w Broniszowie i Garlicy Murowanej wyhodowały 48 tys. drzewek, które znalazły natychmiastowy zbyt. Do jesiennego sadzenia drzewek owocowych przygotowano tereny na 100 tys. sztuk.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

2-gi dzień ciągnienia 3-ciej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 5932 w Poznaniu, 93397 w Warszawie.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 58220 w Katowicach, 65360 w Bystrzycy Kłodzkiej.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 13575 22745 23346 38513 84534.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 5039 7930 25925 29231 48331 53567 64895 69913 84706 86655 87458 93625.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 940 5334 6138 8520 11049 15620 17865 19457 22815 24655 25193 28765 28996 34185 35878 38072 39865 44027 49054 49216 56525 70239 70747 74007 74017 76056 78699 81959 85510 87077 88243 92559 92828 93291 95579 97016 98266.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1815 2954 6434 7422 564 583 670 9132 11869 13040 17200 20837 24816 25810 26228 871 29310 31277 33936 34567 37025 125 601 41238 765 43832 44603 47007 48388 49033 50744 51677 711 987 52980 59633 945 60330 61531 62849 63016 114 128 69103 207 70073 910 71779 74462 989 75807 77648 79110 81816 82808 83610 85763 86076 87395 929 89241 857 90811 95111 473 96594 98034 053 99388.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 930 2024 664 994 3108 330 4047 353 437 743 5399 589 6287 301 972 7213 247 656 896 9022 025 501 748 10273 364 540 628 635 671 11158 218 282 338 779 12802 810 13640 647 780 819 850 14231 298 471 548 641 681 904 15030 243 255 16086 450 902 17409 620 18765 810 20200 21137 671 22167 595 715 812 910 23361 591 24001 416 568 739 25396 618 632 919 987 26215 898 27027 383 400 28680 712 891 953 962 29071 188 650 874 30504 708 731 32003 082 200 207 436 856 33479 706 34141 181 459 770 35065 092 588 730 36099 671 37287 395 38043 119 786 928 39092 188 414 978 40010 016 738 936 41320 856 42145 712 43244 264 362 678 912 989 44342 820 868 981 45148 151 191 250 282 911 46199 285 323 399 602 47108 284 48132 339 49695 930.

50267 51171 544 570 715 982 52769 902 53043 222 468 600 738 766 862 54585 757 829 936 55054 100 247 698 732 56233 57574 803 58798 862 59007 514 939 61239 266 504 773 62170 486 811 63162 306 362 436 582 800 64167 358 65153 168 267 65600 519 66846 67115 732 948 68038 320 553 611 972 69747 70798 71404 759 72401 888 73303 613 75124 644 896 78156 353 589 79293 443 648 818 80946 81428 639 82027 559 83514 819 85120 156 335 613 738 750 848 981 994 86043 369 574 721 87111 136 277 398 475 669 959 88379 537 623 650 796 986 89016 497 90285 782 907 91116 481 601 625 92396 500 93059 238 95014 710 942 97072 089 270 480 751 98300 436 452 475 761 99517 660 998.

Dalszy ciąg wygranych po 1,000 zł

19002 13 83 106 63 202 86 302 33 61 88 468 79 504 33 64 73 655 62 91 769 99 823 96 904 20042 72 107 16 45 265 402 15 22 67 587 652 9 769 866 83 991 21096 138 225 374 464 524 64 606 16 81 754 833 55 903 22157 61 9 86 200 33 93 415 61 550 606 31 49 696 922 82 23013 125 53 77 273 92 328 39 52 89 618 64 705 14 85 872 910 25 35 45 96 24009 77 80 155 219 28 50 63 310 78 435 50 70 84 543 629 41 60 721 8 834 57 86 917 69 84 25086 120 212 29 72 329 69 92 429 43 7 78 583 91 623 729 929 47 26039 149 261 70 6 323 449 58 9 609 45 736 86 956 9 27051 60 93 5 121 162 246 94 342 544 608 94 811 54 62 28072 76 149 71 224 6 398 444 52 518 72 672 723 76 92 893 987 29021 5 205 41 410 22 68 626 98 721 76 99 802 41 930 30023 055 61 9 126 98 362 430 70 5 560 73 90 714 812 35 953 31036 47 71 91 325 422 43 513 3 745 841 903 43 9 69 32015 124 98 211 9 317 22 58 63 573 655 704 935 65 33035 109 205 45 380 440 504 54 79 692 722 32

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Pierwszy Sąd Obywatelski w województwie łódzkim

14 listopada odbędzie się na terenie Sądu Okręgowego w Łodzi uroczystość związana z rozpoczęciem czynności pierwszego na terenie woj. łódzkiego Sądu Obywatelskiego. Sąd ten rozpatrzy w Bratoszewicach pod Zgierzem pierwszy proces. W skład Sądu wchodzą okoliczni chłopi.

Na pasku w piwnicy

Samobójstwo mężczyzny

Jeden z mieszkańców domu przy ul. Sierakowskiego Nr. 38 zaszedłszy do pralni, znajdującej się w piwnicy, spostrzegł ku swemu przerażeniu zwłoki mężczyzny wiszące na pasku. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Na podstawie dokumentów, jakie znaleziono przy samobójcy stwierdzono, że jest to Stefan Banachowski, bez stałego miejsca zamieszkania. Przyczyna desperackiego kroku nie znana. (o).

Ofiary

Okręgowy Związek Emerytów ZUS. na ociemniałe dzieci 1.000 zł

PPS i PPR w Nowym Złotnie w wyniku akcji przeprowadzonej w dniu 7 listopada, składają 1,000 zł. na strajkujących górników we Francji.

Aktyw Partyjny wraz z delegatem Związków Zawodowych oraz Komitetem Kult.-Oświat. kuracjuszów w Tuszynku — stanął do apelu pomocy strajkującemu proletariatowi walczącej Francji i na ten cel zebrał:
Od pracowników Sanatorium 28,160 zł. Od kuracjuszy — 3,185 zł. Razem — 31,345 zł.

„Wycieczka" do Milęcina

17 osobowej spółki skórgumowej

Komisja Specjalna rozpatrywała poważną sprawę kilkunastu pracowników fabryki gumowej w Łodzi (dawniej „Schweikert").

W roku ubiegłym władze zostały powiadomione o tym, że w fabryce tej popełniane są systematyczne kradzieże skórgumy. Przeprowadzono szczegółowe dochodzenie, którego wyniki były dość rewelacyjne. Okazało się mianowicie, że kierownik produkcji tej fabryki Stanisław Weiss (Żeromskiego 150) wraz z majstrem Leonem Bednarkiem (Kątna 47) i brygadzistą Bronisławem Rozenbergiem (Łączna 13), w pierwszych miesiącach 1947 r. systematycznie przywłaszczali sobie skórgumę, produkowaną w fabryce i wydawali ją robotnikom — Tomaszowi Chmielewskiemu (Felsztyńskiego 12), Stanisławowi Rosińskiemu (Centralna 37), Józefowi Wielemborkowi (Małopolska 16), Józefowi Olejniczakowi (Grabowa 1) i Mieczysławowi Brewińskiemu (Murarska 42), a którzy wynosili ją poza teren fabryki i sprzedawali przygodnym kupcom. Robotnicy ci wypłacali ze swej strony po 1,000 zł. od każdej wyniesionej płytki skórgumy majstrowi Bednarkowi, a w czasie jego urlopu Rozenbergowi. Bednarek i Rozenberg połowę otrzymanych sum wypłacali kierownikowi Weissowi.

Kontakt z Rozenbergiem i nieuczciwymi robotnikami utrzymywali strażnicy przemysłowi: Edward Jarecki, Feliks Sobczak, Adam Grzelak, Bolesław Śnieć, Jan Chybowski, i Władysław Szymczak, którzy za każdorazowe przepuszczenie wyżej wymienionych bez rewizji, pobierali łapówki w kwocie 500 zł. Mieczysław Zawadzki (Wrzesińska 72), pełniący funkcję magazyniera w fabryce oraz Wacław Zwoliński, przewodniczący rady zakładowej (Glinniana 20), nie tylko wiedzieli o kradzieżach dokonywanych na terenie fabryki i nic nie robili, aby im zapobiec, ale Zawadzki pomógł Weissowi, Bednarkowi i Rozenbergowi w ich machinacjach, dostarczając Bednarkowi z magazynu 80 kg. dobrego surowca bez uwidocznienia tego w księgach. Prócz tego obaj — Zawadzki i Zwoliński kradli skórgumę, otrzymywaną od Bednarka i Rozenberga. W toku dochodzenia ustalono winę wszystkich podejrzanych. Orzeczeniem Komisji Specjalnej, wszyscy oskarżeni w liczbie siedemnastu skierowani zostali do obozu pracy przymusowej w Milencinie, na okres do dwóch lat każdy. Społeczna postawa wszystkich oskarżonych usprawiedliwia całkowicie surowy wymiar kary.

SZEPTANA PROPAGANDA

prowadzi za kratę

Pod zarzutem uprawiania tzw. „szeptanej propagandy" odpowiadał przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi Pryc Władysław, właściciel sklepu rzeźniczego i gospodarstwa rolnego w Chocianowicach. Oskarżony jest typowym przedstawicielem elementów wstecznych, które przez szerzenie fałszywych wiadomości usiłują podważyć autorytet obecnego ustroju.

Przeszłość Pryca rzuca dostateczne światło na przyczyny jego niezadowolenia. W okresie okupacji, mając żonę Niemkę, Pryc przyjął volkslistę a syna swego Henryka zapisał do „Hitlerjugend". Powodziło mu się wtedy doskonale i ze spekulanckich dochodów mógł kupić sobie kilkumorgowe gospodarstwo rolne.

Po wojnie „złote interesy" naturalnie się skończyły.

Sąd skazał „malkontenta" na 3 lata więzienia i konfiskatę mienia.

„Spółka" ze spółdzielnią

Roman Woźnicki, były właściciel fabryki cykorii w Zgierzu, po przejęciu zakładów tych przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Łodzi, został w niej na stanowisku kierownika technicznego. Wykorzystał to dla uzyskania dodatkowych poza pensją dochodów. W tym celu pobierał on od każdego kilograma suszu buraczanego, dostarczanego do fabryki „prowizję". Tak więc w okresie lutego do czerwca 1947 roku wziął on od jednego z dostawców za dostarczone 98.120 kg. surowca 259.000 zł. „prowizji".

Za bezprawie to został ukarany w dniu wczorajszym przez Sąd Okręgowy w Łodzi, który wydał wyrok opiewający na 1 rok i 6 miesięcy więzienia oraz zobowiązujący go do zapłacenia 10 tys. grzywny.

Gzymsy spadają raniąc przechodniów

Administracja poszczególnych domów w naszym mieście nie zawsze dba o budynki powierzone swojej pieczy. Stare, zmurszałe balkony, czy połupane gzymsy pod wpływem deszczu, czy wichury kruszą się, obrywają i spadają na ulicę. W takim momencie nie trudno o nieszczęśliwy wypadek. A przecież można zawczasu zawiadomić odpowiednie władze, które wysyłają w razie potrzeby oddział Straży Ogniowej, aby zerwać niepotrzebne części muru, lub zabezpieczyć zagrożone miejsca.

Onegdaj, na przystanku tramwajowym, na rogu ul. 11-go Listopada i Zachodniej zdarzył się tego rodzaju wypadek. Z frontonu narożnego domu spadł kawał gzymsu, raniąc Annę Wawrzyniak. Doznała ona obrażeń głowy w postaci dwóch ran tłuczonych. Lekarz Pogotowia Miejskiego udzielił jej pierwszej pomocy. (o).

Komitety sklepowe Powszechnej Spółdzielni

Celem pogłębienia pracy Komitetów Sklepowych i skoordynowania jej z pracami pełnomocników i pracowników PSS — PSS zwołuje w dn. 14 listopada 48 r. (niedziela) na godz. 10 w sali RKS TUR w Helenowie zebranie Prezydiów Komitetów Sklepowych i Pełnomocników z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór prezydium.
2) Sprawozdanie z działalności PSS za I kwartał 1948 r.
3) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Kom. Sklep.
4) Referat o współpracy Komitetów Sklepowych z pełnomocnikami, członkami i pracownikami PSS.
5) Dyskusja.
6) Wolne wnioski.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych, przyjmuje, Kilińskiego 133, w godzinach 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. —232

Dr REICHER — specjalista, weneryczne skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 108— [illegible] —1060

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy 3—5. Zawadzka 6. —1060

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ aparat fotograficzny „LEICA". Zgłoszenia do redakcji Kuriera Popularnego (Piotrkowska 68), dział miejski, godz. 12—14. —1061

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną handlową, wydaną przez III Urząd Skarbowy F-ma Jan Król i S-ka, Przedsiębiorstwo Przewozowe, 6 Sierpnia 96. —1058

ZAGUBIONO legitymację PPS, tramwajową, kartę rejestracyjną RKU-Łódź, Uptas Ignacy, Przeskok 3. —1059

SKRADZIONO legitymację PPS Nr. C69314/10314, legitymację Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Polskiego Czerwonego Krzyża, Zw Walki Zbrojnej o Niepodległość — Zapałowski Karol, Krucza 19. —1052

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Zw. Zaw. PPS, kartki żywnościowe (kolejowe) Lewandowski Stefan, Gołębia 3. —1053

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Jakubowski Andrzej, Pogonowskiego 64. —1064

ZAGUBIONO legitymację emerytalną na nazwisko Sołtysowa Zofia. Miedziana 9. —1065

ZAGUBIONO legitymację partyjną PPS Nr. 661312/1312, Szczypiorski. Czeremchy 7. —1066

ZAGUBIONO legitymację PPS Gonera Bolesław, Nowotki 22. —1067

REDAGUJE ZESPÓŁ.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji		Administracji	136-91, 257-34
		Ekspozytura,	
Redaktor Naczelny	130-46	Kolportażu	136-91, 257-34
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-3
Dyrektor		Ekspedycja	281-2[illegible]
Administracyjny	136-91	Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł 60.
Drukarnia Nr 4. Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Łódź, ul. Żwirki 2. D—032422